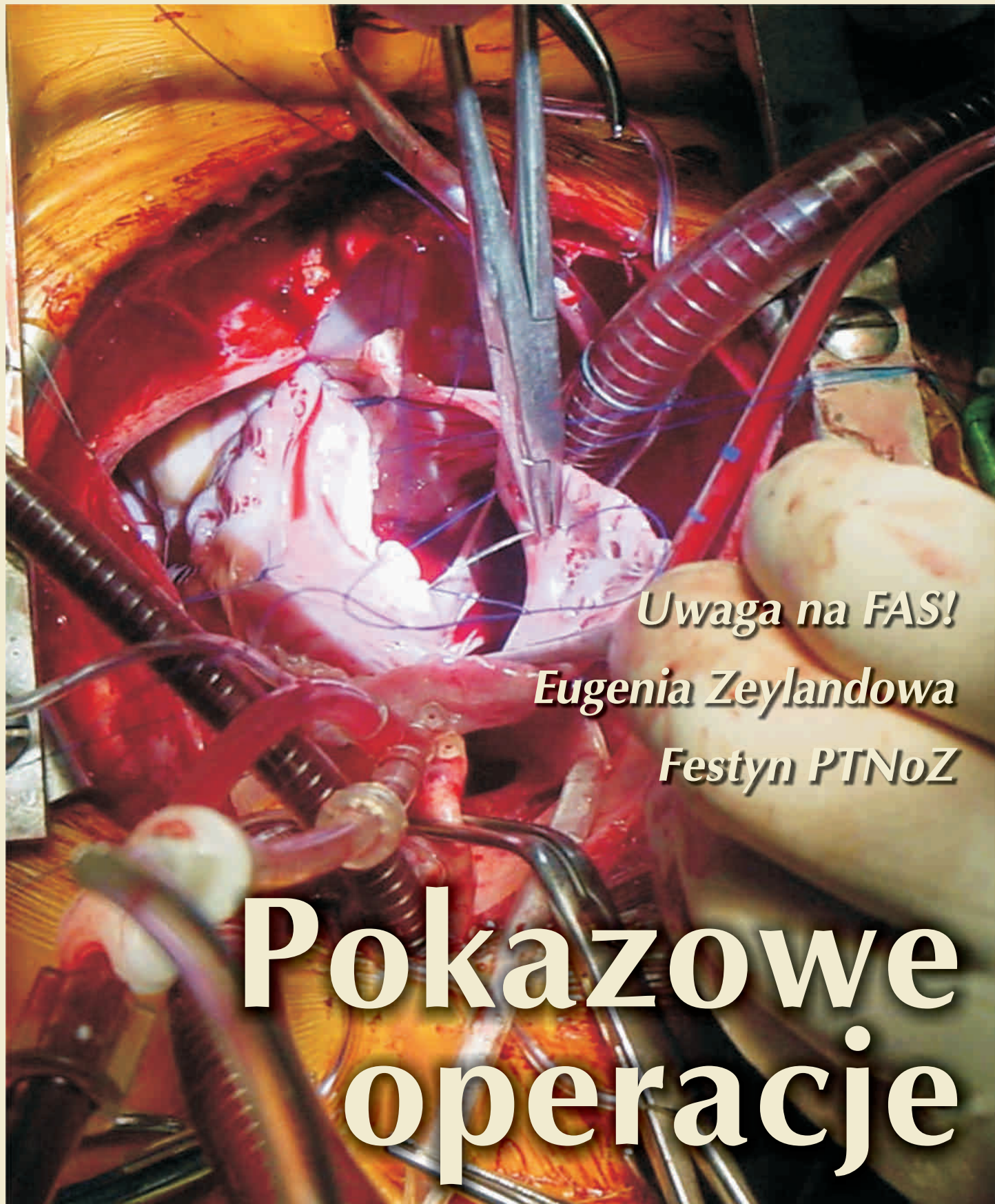


Fakty UMP

Nr 1
(85)
styczeń
luty
2009

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



Uwaga na FAS!

Eugenia Zeylandowa

Festyn PTNoZ

Pokazowe operacje

Tablica korporantów



Na mapie Poznania pojawiło się kolejne miejsce, przypominające o zasługach osób związanych z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. Tablica na placu Wolności wymienia dwóch ortopedów.

W wigilię 90 rocznicy złożenia przysięgi przez wojska wielkopolskie na pl. Wolności, 25 stycznia 2009, na budynku Księgarni św. Wojciecha odsłonięto tablicę upamiętniającą powstańców-korporantów.

Dziesięciu z nich wymieniono z nazwiska jako najbardziej zasłużonych – nie tylko w Powstaniu Wielkopolskim, ale i poprzez swoją późniejszą działalność. Wśród nich znaleźli się profesorowie Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, Ireneusz Wierzejewski i Wiktor Dega.

Ruch korporacyjny pojawił się na polskich uniwersytetach po I wojnie światowej. Stowarzyszenia te różnił od innych brak koedukacji (pojawiały się żeńskie efemerydy, ale ruch generalnie obejmował tylko mężczyzn), stopnie w hierarchii członkostwa, specyficzny strój (specjalny zestaw kolorów dla każdej korporacji) oraz doktryna, rytuały i kodeksy honorowe.

Wiktor Dega w latach 30-tych został honorowym filistrem korporacji „Icaria”, natomiast Ireneusz Wierzejewski był jednym z założycieli „Chrobrii”. Tę ostatnią nazywano korporacją oficerską, ponieważ jej powstanie zainicjowali w 1921 roku zdemobilizowani żołnierze Wojska Polskiego. Członkami „Chrobrii” byli najczęściej studenci medycyny, farmacji i prawa. Korporacje, oficjalnie apolityczne, były powszechnie kojarzone z endecją, choć wiadomo, że Wierzejewski „od Narodowej Demokracji z jakichś powodów od czasów już uniwersyteckich stronił”, a niektóre korporacje w swojej nazwie informowały o innych preferencjach politycznych („K! Piłsudia Posnaniensis”).

Ruch korporacyjny w Polsce powoli się odradza. W roku 2002 została odtworzona „Chrobria”, która pielęgnuje pamięć o prof. Wierzejewskim jako swoim ojcu-założycielu. Tablica ku czci powstańców-korporantów powstała z inicjatywy Poznańskiego Koła Międzykorporacyjnego, a zaprojektował ją absolwent poznańskiej ASP Władysław Saletis.

MKN

SPIS



s. 5



s. 15



s. 21



s. 22

TREŚCI



NA POCZĄTEK

Wydarzenie:

Wizyty specjalistów światowej rangi

Szkolenie kardiochirurgiczne	4
Pracowity początek roku	5

Nauka i dydaktyka

Przełomowa integracja	7
Szczęśliwa trzynastka optometrystów	9

Współpraca

Grodzińskie refleksje (cz. II)	9
--------------------------------	---

Życie studenckie

W obliczu diabetycznej epidemii	12
FAS-cynujące dzieci	15
Królestwo za białą różę	15
Witaj, Brązowa Bawolico!	16

Historia

Żona w cieniu męża	17
--------------------	----

Pożegnanie

Jolanta Hildebrańska	18
----------------------	----

Publikacje

19

Wyróżnienia i nagrody

20

Informacje

Śniadanie z opłatkiem	20
Dziękujemy za lata pracy!	21
Towarzystwo promuje zdrowie	22
Nie daj się stresowi	23
Nowe stopnie	24
Na posiedzeniu Senatu	25

Uniwersyteckie progi

Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego	26
---	----



Ten numer „Faktów” będziecie Państwo czytać już w marcu. Może ósmego? Tak się złożyło, że w tym numerze dużo piszemy o kobietach.

Po raz pierwszy kobiecie poświęcono dział historyczny. O życiu studenckim piszą głównie studentki, w Kole Seniora dominują panie, a Szpital Przemienienia Pańskiego – opisany w „Uniwersyteckich progach” – zorganizowały i przez lata prowadziły kobiety, Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Może to nagromadzenie kobiecych wątków jest skutkiem... wejścia w nowy chiński rok, podporządkowany żeńskiej energii yin? A może po prostu wynika z nie zauważanego na co dzień faktu, że ponad 64% pracowników naszej uczelni to kobiety? Wśród studentów niektórych kierunków procent ten jest jeszcze wyższy i na niektórych latach potrafi sięgnąć 100! Dlaczego więc wśród profesorów odsetek ten wynosi 27%, a we władzach uczelni jest jeszcze niższy? Można by debatować godzinami.

Tymczasem wspomnijmy o lutowym Dniu Chorego. Właśnie przeczytałam książkę, którą szczerze Państwu polecam: „Sentymentalny portret Ryszarda Kapuścińskiego”. Jarosław Mikołajewski zamieścił w niej także ostatnie szpitalne zapiski swego przyjaciela. A wśród nich taki passus: „Siostra podłącza kroplówkę: powoli wracam do życia, do sił. [...] Z każdą minutą jest lepiej – z radości chce mi się płakać. Jestem krańcowo wymęczony, ale ciągle, dopóki starczy sił – chcę walczyć – ”

Magdalena
Knapowska-Niziołek

Fakty UMP

Dwumiesięcznik informacyjny Nr 1 / 2009, Rok X, ISSN 1899-2978

Redaktor naczelna: Magdalena Knapowska-Niziołek

Współpraca: Katarzyna Surdyk, Kazimierz Fryś (foto), Exemplum (skład)

Adres redakcji: DS Aspirynka, ul. Rokietnicka 6, 60-806 Poznań
tel./fax.: 061 658 41 03, e-mail: fakty@ump.edu.pl

Druk: Zakład Poligraficzny *Moś i Luczak*, Poznań

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 3 marca 2009, nakład 800 egz.

(c) Copyright by Fakty UMP, UMP

Na okładce: Wszywanie pierścienia KalangosBIORING.
(fot. Michał Wojtalik)

www.ump.edu.pl

Szkolenie kardiochirurgiczne

W połowie grudnia w szpitalach klinicznych UMP przy ul. Szpitalnej i ul. Długiej gościł znany kardiochirurg prof. Afksendiyos Kalangos. Na prowadzony przez niego kurs leczenia wad zastawek przedsionkowo-komorowych przyjechało do nas osiemnastu kardiochirurgów z całej Polski.

Prof. Afksendiyos Kalangos jest kierownikiem Kliniki Chirurgii Serca, Klatki Piersiowej i Naczyń Szpitala Klinicznego Uniwersytetu w Genewie. Od czterech lat współpracuje z Kliniką Kardiochirurgii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, co w czerwcu 2008 zaowocowało podpisaniem umowy o współpracy międzyuczelnianej pomiędzy Uniwersytetem w Genewie a Uniwersytetem Medycznym w Poznaniu.

Na zaproszenie naszej uczelni i Urzędu Miasta Poznania w czwartek 11 grudnia 2008 prof. Kalangos przyjechał z kolejną wizytą do Kliniki Kardiochirurgii Dziecięcej UMP. Celem przyjazdu było przeprowadzenie szkolenia kardiochirurgów ze wszystkich polskich ośrodków kardiochirurgii dziecięcej i dorosłych w chirurgicznym leczeniu wad zastawek przedsionkowo-komorowych z zastosowaniem pierścienia biodegradowalnego Kalangos BIORING®.



Profesor Kalangos na sali operacyjnej

Pierścień wzmacniaj pierścieniem

Wśród licznych pól zainteresowań prof. Kalangosa znajdują się badania nad sposobami leczenia wad zastawek przedsionkowo-komorowych. Dwanaście lat temu zaproponował nową koncepcję wzmacniania pierścienia zastawkowego, polegającą na użyciu śródkankowego pierścienia biodegradowalnego Kalangos BIORING® w wersji odmiennej dla zastawki dwudzielnej i trójdzielnej. Wszczepienie pierścienia polega na jego wciągnięciu w tkankę okołopierścieniową przy pomocy umocowanego na jego końcu szwu chirurgicznego i zakotwiczeniu do trójkątów włóknistych (w przypadku zastawki dwudzielnej) lub tkanki okołopierścieniowej w punktach skrajnych (zastawka trójdzielna). Pierścienie są wykonane z polidioksanonu – materiału stosowanego do produkcji nici chirurgicznych PDS. Cechą szczególną polimeru stosowanego w produkcji pierścieni Bioring jest jego masa cząsteczkowa, powodująca, że hydroliza pierścienia trwa około sześciu miesięcy. W procesie hydrolizy polidioksanonu powstaje alkohol i kwas, które przez miejscowe drażnienie powodują wytworzenie blizny wzmacniającej własny pierścień zastawki przedsionkowo-komorowej. Dzięki takiemu wzmocnieniu zastawka zachowuje potencjał wzrostowy, który jest szczególnie ważny u dzieci. Ze względu na powyżej opisane cechy, a także prostotę i małą czasochłonność wszczepiania, Kalangos BIORING® jest jedynym pierścieniem do zastosowania u chorych w okresie wzrostowym, a szczególnie u małych dzieci. Jest również niezmiernie interesującą alternatywą dla tradycyjnych pierścieni stosowanych dotychczas w kardiochirurgii dorosłych.

Kolejna szóstka zdrowieje

12 i 13 grudnia 2008 w Klinice Kardiochirurgii Dziecięcej UMP przeprowadzono cztery operacje najbardziej złożonych i rzadkich wad wrodzonych zastawek przedsionkowo-komorowych u dzieci, a w Klinice Kardiochirurgii, kierowanej

przez prof. Marka Jemielitego, dwie operacje wad zastawek przedsionkowo-komorowych u dorosłych. Operacje rejestrowano, a obraz z pola operacyjnego można było oglądać na monitorze w czasie rzeczywistym. Ułatwiało to wgląd uczestników kursu w pole operacyjne i poznanie przez nich szczegółów technik operacyjnych. Łącznie zoperowano w czasie kursu czworo dzieci i dwóch dorosłych, u których uzyskano wyleczenie lub znaczną poprawę funkcji zastawki przedsionkowo-komorowej. Po typowym okresie leczenia pooperacyjnego chorzy zostali zwolnieni do domu i są pod obserwacją w ramach programu badań odległych skutków stosowania opisywanej metody. W chwili obecnej program ten obejmuje ponad czterdzieścioro dzieci, a czas obserwacji przekroczył cztery lata. W pierwszych dwóch latach wszystkie operacje naprawcze zastawek przedsionkowo-komorowych wykonywaliśmy z udziałem prof. Afksendiyosa Kalangosa. Obecnie przy jego współudziale leczymy najrzadsze i najtrudniejsze wady jak np. wadę Ebsteina zastawki trójdzielnej, niedomykalność zastawki trójdzielnej w pozycji systemowej (wrodzone skorygowane przełożenie wielkich pni tętniczych, czyli LTGA), czy niedokrwienną niedomykalność zastawki mitralnej u dziecka.

Wykład i świńskie ćwiczenia

W piątek wieczorem wszyscy uczestnicy kursu spotkali się w Hotelu Mercure, by wysłuchać wykładu prof. Kalangosa. Wykład dotyczył technik stosowanych w leczeniu wad zastawek przedsionkowo-komorowych oraz wyników leczenia chirurgicznego z zastosowaniem pierścienia biodegradowalnego. Po wykładzie wywiązała się żywa dyskusja na temat wykonanych tego dnia operacji i sposobów rozwiązywania problemów śródoperacyjnych, a także zasad postępowania w innych przypadkach, na przykład stosowania pierścieni w reoperacjach po korekcji kanału przedsionkowo-komorowego czy odmienności postępowania u chorych z niedomykalnością niedokrwienną zastawki dwudzielnej.

Następnego dnia w Klinice Kardiologii Dziecięcej przeprowadzono tzw. „wet lab”, czyli ćwiczenia na sercach świńskich pobranych w rzeźni i dostarczonych przez współpracujący z Kliniką Kardiologii Dziecięcej zespół Katedry Weterynarii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wszyscy uczestnicy kursu mieli możliwość przećwiczenia wszczepiania pierścienia Bioring w zastawkę dwudzielną i trójdzielną. Ćwiczenia te zostały przeprowadzone pod nadzorem i z instruktążem osobistym prof. Kalangosa.

Ustalono już termin następnego ogólnopolskiego szkolenia, które odbędzie się w Poznaniu w dniach 21-24 maja 2009.

prof. Michał Wojtalik
Organizator kursu



Warunkiem dobrej współpracy jest wzajemna sympatia: profesorowie Kalangos i Wojtalik

Pracowity początek roku

Początek nowego roku był dla pracowników Kliniki Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej UMP bardzo pracowity. W styczniu odwiedziło nas dwóch światowej sławy profesorów chirurgii podstawy czaszki, a w lutym zorganizowaliśmy spotkanie specjalistów otolaryngologów, anestezyjologów i torakochirurgów, zainteresowanych leczeniem zwięźni krtaniowo-tchawiczych.

Tuż po nowym roku przyjechał do nas profesor Vittorio Colletti – kierownik Kliniki Otolaryngologii Wydziału Medycyny i Chirurgii na Università degli Studi w Weronie, a jednocześnie wybitny ekspert światowy w zakresie chirurgii implantów pniowych i guzów kąta mostowo-mózdkowego. Wykonał

u nas pokazową operację usunięcia takiego nowotworu, demonstrując uczestniczącym w operacji, jak można w tej niezwykle trudnej okolicy naszego ciała usunąć guz bez objawów ubytkowych. Należy dodać, że to już trzecia wizyta prof. Collettiego w Poznaniu mimo niezwykle wypełnionego kalen-



Edyta Bartkowiak

W konferencji „Zwężenia krtaniowo-tchawicze” wzięło udział 270 lekarzy z całej Polski

darza operacji pokazowych przeprowadzanych przez niego na całym świecie. Poprzednia wizyta prof. Colletiego miała miejsce w 2007 roku. Wówczas prof. Colletti przeprowadził dwie operacje leczenia głuchoty metodą wszczepów pniowych, w tym jedną unikalną operację usunięcia guza kąta mostowo-mózdzkowego z jednoczesną implantacją wszczepem pniowym.

Dwa tygodnie później, 16 stycznia, przybył na dwa dni do naszej kliniki prof. Jacques Magnan – kierownik Kliniki Otolaryngologii Wydziału Medycyny na Université Méditerranée w Marsylii. Jest on chirurgiem o niezwykłej reputacji światowej, specjalizującym się w operacjach endoskopowo-mikroskopowych, również w okolicy kąta mostowo-mózdzkowego. Wykonał w Poznaniu trzy operacje konfliktów naczyniowo-nerwowych pomiędzy nerwem twarzowym a naczyniami mózdzkowymi. Tego typu zabiegi charakteryzują się wyjątkowo dużą trudnością, wymagają niebywalej sprawności mikrochirurgicznej i znajomości anatomii topograficznej. U wszystkich trojga chorych, tj. dwóch kobiet i jednego mężczyzny w wieku 28-53 lat, konflikty naczyniowo-nerwowe dawały objawy uciążliwych skurczów mięśni połowy twarzy, tzw. tików.

Wszystkie przeprowadzone operacje zakończyły się wyleczeniem chorych, a wizyty tych wybitnych profesorów stano-

wią dla nas ogromne znaczenie szkoleniowe. Na te unikalne operacje zaproszeni byli również specjaliści otolaryngolodzy i neurochirurdzy spoza Poznania.

Po wizytach – konferencja

W dniach 6 i 7 lutego 2009 zorganizowaliśmy I Interdyscyplinarną Konferencję Naukową pt. „Zwężenia krtaniowo-tchawicze – postępy w leczeniu”. Była ona skierowana do specjalistów anesteziologów, torakochirurgów i otolaryngologów. W zjeździe uczestniczyło 270 lekarzy z całej Polski i było to rzeczywiście pierwsze spotkanie przedstawicieli tych trzech specjalności. Przedstawiono 12 referatów na zamówienie, 29 wolnych doniesień oraz zorganizowano sesję okrągłego stołu w formie interaktywnej. Te dwa dni pozwoliły na bardzo szczegółowe omówienie doświadczeń różnych ośrodków w leczeniu chirurgicznym tego niezwykle trudnego problemu. Należy dodać, że patologia ta powstaje głównie w następstwie walki o życie chorych na oddziałach intensywnej terapii. Za uratowanie życia chorego często płaci się cenę w postaci różnych zwężeń w obrębie tchawicy i krtani.

Konferencja odbywała się w uczelnianym Centrum Kongresowo-Dydaktycznym, które pokazało swoją funkcjonalność i przydatność do takich spotkań. Poznańska inicjatywa została z entuzjazmem przyjęta przez wszystkich obecnych, a środowisko torakochirurgów wstępnie zapowiedziało chęć zorganizowania kolejnego takiego interdyscyplinarnego spotkania.

prof. Witold Szyfter



Edyta Bartkowiak

Profesorowie Vittorio Colletti i Witold Szyfter w Klinice Otolaryngologii UMP

Przełomowa integracja

Terapią manualną zajmuje się dziś wielu lekarzy, dążąc przy tym do zaakceptowania tego sposobu leczenia przez klasyczną medycynę. Obie strony mogły lepiej poznać swoje stanowiska na dwudniowej konferencji naukowej w Sierosławiu.



Konferencja, zorganizowana wspólnie przez Polskie Towarzystwo Terapii Manualnej w Modelu Holistycznym i Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, odbyła się w dniach 28-29 listopada 2008 w Sierosławiu koło Poznania. Patronowali jej minister zdrowia

Ewa Kopacz i rektor UMP prof. Jacek Wysocki. Konferencja spełniła ambitne zamierzenie, jakim była integracja pomiędzy ortopedią, neurologią, neurochirurgią, rehabilitacją, psychiatrią i innymi specjalnościami medycznymi a środowiskami terapii manualnej, w których działa wielu lekarzy. Głównymi organizatorami konferencji byli dr n. wf Andrzej Rakowski (PTTMMH) i dr n. biol. Aneta Klimberg (Zakład Higieny UMP).

Dialog wzbogaca

Już wcześniej odbywały się konferencje naukowe, podczas których – obok ortopedów, specjalistów z dziedziny rehabilitacji, neurologii, neurochirurgii, interny i innych dziedzin medycyny – występowały terapeuci manualni. Nie dochodziło jednak do szeroko rozumianego porozumienia. Tym razem wola uważnego wysłuchania się nawzajem i przedyskutowania spornych kwestii ze strony wszystkich zajmujących się tym wspólnym przecież obszarem badawczym była wyraźnie większa. Problem jest poważny, ponieważ dotyczy skutków zaburzeń czynności narządu ruchu oraz innych narządów organizmu. U źródeł tych zaburzeń leży przeciążenie statyczne, w tym głównie stres psychiczny. Skutki są ogromne, bo

dotyczą praktycznie całej fizyczności człowieka i – jak niektórzy obliczają – stanowić mogą przyczynę nawet 80% wizyt u lekarza z powodu dolegliwości w obrębie narządu ruchu. Przyczyny objawów chorobowych, mających tutaj swoje źródło, medycyna klasyczna uznaje często za nieznanie bądź nie do końca poznane i leczy objawowo, a więc z ograniczoną skutecznością. Ponadto zaburzenia czynności towarzyszą również chorobom organicznym. Szeroko rozumianym pojęciem „zaburzenia czynności” zajmują się terapeuci manualni. Wolę wzajemnego, uważnego wysłuchania można było zauważyć już w słowach wstępnych, które wygłosili kolejno profesorowie: Jerzy T. Marcinkowski, Wanda Stryła, Leszek Romanowski oraz Zygmunt Przybylski.

Referatów w bród

Zainteresowanie tym zagadnieniem dokumentowały kolejno wygłaszane referaty. Z jednej strony przedstawiali je pracownicy naszego uniwersytetu: prof. Jerzy T. Marcinkowski („Problemy różnicowania – z punktu widzenia orzecznictwa lekarskiego – pomiędzy organiczną a czynnościową chorobą narządów ruchu. Konsekwencje psychologiczne i ekonomiczne chorób czynnościowych”), prof. Wanda Stryła i lek. A. M. Pogorzała („Niespecyficzne bóle krzyża pochodzenia mięśniowo-więzadłowego”), prof. Juliusz Huber i współpracownicy („Badania EMG w ocenie czynności mięśni zaangażowanych w utrzymanie postawy ciała”), dr hab. n. med. Tomasz Kotwicki („Mechanizm działania gorsetu korekcyjnego na skoliozę idiopatyczną u dzieci”) oraz prof. Marek Józwiak („Współczesne aspekty diagnostyczno-terapeutyczne



Uczestnicy konferencji postawili na dialog

w mózgowym porażeniu dziecięcym”). Z drugiej strony występowali lekarze praktycy z różnych placówek medycznych w kraju, stosujący terapię manualną w praktyce, a więc środowisko alternatywne względem tych, którzy stosują tylko metody terapii medycyny klasycznej. Byli to dr n. med. Grzegorz Jastalski (neurochirurg): „Wykorzystanie procedur terapii manualnej holistycznej w praktyce neurochirurgicznej. Doświadczenia własne”; dr n. med. Andrzej Sadowski: „Terapia manualna w aspekcie chirurgii – problemy praktyczne”. Bardzo ciekawe wystąpienie zaprezentował dr n. med. inż. Jerzy Sienkiewicz: „Badania naukowe w medycynie manualnej. Trudności w zastosowaniu wymagań statystycznych”.

Wspólną cechą tych trzech wystąpień było zwrócenie uwagi na trudności diagnostyczne oraz lecznicze, napotykaną przez lekarzy-specjalistów. Zaburzenia czynności generują objawy chorobowe podobne bądź identyczne z tymi, jakie wywołują choroby organiczne. W badaniach dodatkowych – jak wiadomo – nie zawsze widać obiektywną przyczynę dolegliwości chorobowych. Wyniki badań obiektywnych mogą być więc negatywne, a dolegliwości chorobowe mogą trwać. Drugi problem diagnostyczny polega na tym, że chorobie organicznej mogą towarzyszyć zaburzenia czynności. Skutkuje to tym, że jeśli te zaburzenia czynności trwają, to mogą się nadal utrzymywać dolegliwości chorobowe.

Na podobne trudności, a jest to drugi biegun tego samego problemu, napotykają specjaliści zajmujący się leczeniem zaburzeń czynności i ich skutków – terapeuci manualni. Tutaj prezentowali swoje wystąpienia prof. Zbigniew Śliwiński („Teoria ‘Baloon’ a nawigacja w *kinesiology taping*. Możliwość wykorzystania aplikacji *kinesiology taping* w medycynie manualnej”), prof. Tadeusz Kasperczyk („Niekonwencjonalne metody leczenia – moda czy potrzeba?”), dr n. med. Marianna Białek i mgr Andrzej M'hango („Diagnostyka i terapia skolioz wg koncepcji „FITS” [Funkcjonalna Indywidualna Terapia Skolioz]”) oraz mgr Roman Kozłowski („Neuralgia prawego nerwu trójdzielnego, czy dysfunkcja narządu ruchu przyczyną jedenastoletniego bólu twarzy. Studium przypadku”).

Współpraca bywa udana

Bardzo ważna i ciekawa okazała się sesja poświęcona następstwom stresu psychicznego, obserwowanym w obrębie narządu ruchu. Tu referaty wygłosili: mgr Bartosz Chmielewski („Zmiana jakości życia związanej ze stanem zdrowia jako metoda pomiarowa skuteczności terapii manualnej”), neurolog lek. med. Andrzej Chmielecki („Symptomy związku umysłu z ciałem”), mgr Roman Kozłowski („Pozabiegowe reakcje emocjonalne pacjentów jako reakcja na bodziec fizycz-

ny w procesie terapii dolegliwości narządu ruchu – doświadczenia własne”), dr n. med. Małgorzata Rakowska-Muskat („Jatrogenność i jej skutki w procesie leczenia dysfunkcji narządu ruchu”) oraz dr n. wf Andrzej Rakowski („Podróże stresu w narządzie ruchu: co zrobiono, co jest do zrobienia?”).

Wygłoszone zostały także referaty, które ilustrowały dobrą współpracę pomiędzy obydwoma grupami specjalistów – z medycyny klasycznej i terapii manualnej. Dr n. kf Sławomir Marszałek przedstawił rolę osteopaty i terapeuty manualnego w leczeniu pacjentów onkologicznych. Mgr Anna Lipińska mówiła o wpływie aplikacji *kinesiology taping* na obrzęk limfatyczny kończyny górnej u kobiet po mastektomii.

W kolejnej sesji liderzy wiodących szkół terapii manualnej w Polsce prezentowali sześć koncepcji leczenia dysfunkcji narządu ruchu. Dr n. med. Andrzej Sadowski przedstawił koncepcję praskiej szkoły medycyny manualnej, dr n. kf Zbigniew Szczygieł ideę Briana Mulligana. Mgr Grzegorz Gałuszka scharakteryzował metodę Cyriaxa. Dr n. med. Tomasz Stengert przedstawił procedury w systemie McKenziego, mgr Dariusz Skrzypek scharakteryzował podstawowe założenia osteopatii, natomiast dr n. med. Janina Słobodzian zaprezentowała główne założenia manualnej terapii holistycznej A. Rakowskiego.

Powtórka w listopadzie

Kulminacyjną sesją była „konferencja okrągłego stołu”. Przedstawiciele wszystkich środowisk medycznych przedyskutowali jej główne tematy. Po pierwsze, misję terapii manualnej w medycynie. Po drugie, czy jest możliwe i pożyteczne stworzenie systemu integrującego zaprezentowane wcześniej koncepcje na poziomie merytorycznym i organizacyjnym. Wreszcie poruszono problem słownika medycyny manualnej jako dzieła integrującego ją z medycyną klasyczną.

Na zakończenie stwierdzono, że konferencja miała charakter przełomowy, bowiem specjaliści zajmujący się leczeniem chorób organicznych oraz specjaliści zajmujący się leczeniem chorób czynnościowych po raz pierwszy zasiedli do wspólnych obrad. Obszerna wymiana poglądów o charakterze merytorycznym świadczyła o konieczności integracji obu środowisk. Wyrażono także wolę zorganizowania kolejnej konferencji integrującej w dniach 20-21 listopada 2009 roku. Ustalono także jej temat wiodący: problemy w leczeniu stawu barkowego.

**prof. Jerzy T. Marcinkowski
dr n. wf Andrzej Rakowski**

Uwaga, absolwenci Dąbrówki!

W 2010 roku przypada 180 rocznica powstania najstarszej w Poznaniu wyższej miejskiej szkoły dla dziewcząt – Szkoły Ludwika (Luisenschule), przemianowanej w roku 1919 na Państwową Uczelnię Żeńską im. Dąbrówki.

W związku z planowanymi z tej okazji przedsięwzięciami (publikacje, wystawa w Bibliotece Raczyńskich, konferencja naukowa na temat szkolnictwa żeńskiego w Wielko-

polsce) kontynuujące tradycje tej szkoły VII Liceum Ogólnokształcące im. Dąbrówki apeluje do wszystkich absolwentek oraz absolwentów o pomoc w zbieraniu danych i materiałów dotyczących historii szkoły oraz biografii jej uczennic i uczniów.

Kontakt:

p. Maria Dolata, tel. 510-435-000;

mariadolata56@poczta.onet.pl

lub sekretariat@dabrowka.poznan.pl

Szczęśliwa trzynastka optometrystów

Trwający cztery semestry program kształcenia w zakresie optometrii ukończyło 14 stycznia 2009 trzynastoro słuchaczy Studium Podyplomowego Optometrii (SPO).



Świadectwa ukończenia studiów podyplomowych wręczył dziekan Wydziału Lekarskiego II prof. dr hab. Andrzej Tykarski

Program ten, wysoko oceniony zarówno przez Światową Radę Optometrii, jak i Ministerstwo Zdrowia oraz Polskie Towarzystwo Optometrii i Optyki, obejmował ponad 600 godzin dydaktycznych. Realizowali go wykładowcy z naszej uczelni, a także specjaliści zaproszeni z innych ośrodków akademickich. Była to już piąta edycja kształcenia podyplomowego w oparciu o ten program.

Ta forma kształcenia zyskała poparcie zarówno władz dziekańskich, jak i rektorskich naszej uczelni i jest realizowana od 1995 roku. Dotychczas studia podyplomowe ukończyło około 90 słuchaczy, uzyskując uprawnienia do wykonywania zawodu optometrysty.

Z absolwentami zakończonej w tym roku edycji kształcenia podyplomowego spotkał się dziekan Wydziału Lekarskiego II prof. dr hab. Andrzej Tykarski. Z jego rąk otrzymali oni świadectwa ukończenia SPO. Warto podkreślić, że słuchacze Studium pochodzili z całego kraju, bowiem tego typu kształcenie realizuje w Polsce tylko Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

prof. Bogdan Miśkowiak
Kierownik Studium Podyplomowego Optometrii

Grodzieńskie refleksje (część II)

Drugą część wspomnień z pobytu delegacji naszej uczelni na obchodach 50-lecia istnienia Uniwersytetu Medycznego w Grodnie, przedstawia prof. SŁAWÓJ KUCHARSKI.

Na uroczystości z okazji 50-lecia UMG poza reprezentantami naszego uniwersytetu występowało wielu innych mówców z uczelni grodzieńskich (Uniwersytet Janki Kupały, Akademia Rolnicza), białoruskich (uniwersytety medyczne w Mińsku, Witebsku i Homlu), a także zagranicznych (Sankt Petersburg, Białystok). Występowali przedstawiciele władz: wiceminister zdrowia Białorusi, gubernator obwodu grodzieńskiego, mer Grodna. Akademia posiadała bogatą oprawę artystyczną, zrealizowaną wyłącznie przez studentów i pracowników UMG: tańce ludowe i klasyczne, kabaret satyryczny, występy wokalne i chóralskie. Wszystkie pozycje programu cechowała perfekcja i żywiołowość. Widać było, że studenci są bardzo zintegrowani. Może to być wynikiem dobrej pracy wychowawczej, a także wynikać z faktu, że na uczelnię przychodzą ludzie 17-letni, gdyż w tym właśnie wieku są maturzyści białoruscy.

Wieczorem w restauracji „Grodno” odbył się bankiet dla pracowników UMG i jubileuszowych gości. Bankiet wzbogaciły występy artystów estradowych, w tym zespołu tańecznego Romów, a także tańce uczestników bankietu.

Kilkudniowe (23-26 października 2008) obchody jubileuszowe (w tym sesja naukowa – plenarne obrady, praca w sekcjach tematycznych) były precyzyjnie i racjonalnie przygotowane, a potem perfekcyjnie zrealizowane. Przy tym nie były to imprezy kameralne, lecz bardzo liczne, bo też i liczni są absolwenci UMG i liczni byli goście – władze różnych szczebli, przedstawiciele wyższych uczelni, organizacji i związków.

Kanałem do Niemna

W dniu poprzedzającym główne uroczystości, w czwartek 23 października 2008, dzięki czynności prof. Eugeniusza Tiszczenki odbyliśmy z żoną interesującą wycieczkę na część

białoruską Kanału Augustowskiego – od granicy między państwami do Niemna.

Kanał został zbudowany w latach 1824-29 i 1837-39 z inicjatywy Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, według projektu technicznego i pod nadzorem gen. Ignacego Prądzyńskiego. Drucki-Lubecki był wówczas ministrem skarbu Królestwa Polskiego. Chodziło przede wszystkim o niezależnienie kraju od pruskich portów nad Bałtykiem i skierowanie eksportu zboża przez Lipawę (Liepāja). Kanał został uruchomiony w 1839 roku. Był przystosowany do żeglugi dziennej i trakcji konnej. Maksymalna wyporność statków wynosiła 100 ton, a planowania przepustowość – 3 tysiące jednostek rocznie. Od 1968 roku kanał objęty jest ochroną prawną jako zabytkowy obiekt budownictwa wodnego i sztuki inżynierskiej. Jego długość wynosi 101,2 km, w tym w granicach Polski 80 km. Głębokość kanału wynosi 1,5-3,0 m. Dziś Kanał Augustowski w Polsce nie jest dostępny dla żeglugi na całej swej długości. Po stronie białoruskiej jest żeglowny. Widzieliśmy kursujący tam stateczek wycieczkowy „Niemen” pod banderą białoruską. Po polskiej stronie odbudowa kanału nie została zakończona. Po powrocie z Grodna przeczytałem, że „po polskiej stronie wciąż trwają prace renowacyjne, a trzeba jeszcze pogłębić 20 km kanału, by mogły nim pływać statki pasażerskie. A na ten cel potrzeba 4 mln zł, których Generalna Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Warszawie nie ma. Ponoć mają znaleźć się w przyszłorocznym budżecie państwa” (Trybuna, nr 253-5674, 28.10.2008, str. 6, wyd. II). Pobyt nad pięknie odnowionym – z zachowaniem stylu epoki – Kanałem Augustowskim, kilkanaście kilometrów na północ od Grodna, dostarczył nam wielu wrażeń. Oby jak najszybciej można było żeglować z Narwi do Niemna, z Augustowa na Białoruś i Litwę, odwiedzać Grodno, Kowno i Kłajpedę, a nawet płynąć do Prypeci i Dniepru!

Wzbogaćmy muzeum

Przed południem głównego dnia obchodów jubileuszu UMG, to znaczy w piątek 24 października, cała nasza grupka zwiedzała najznamienitsze zabytki Grodna: Zamki Stary i Nowy, cerkiew św. Borysa i Gleba („Borysoglebską”) na Kokoży (to malowniczy zakątek miasta na urwistym brzegu Niemna), otwarte przed kilkoma dniami Muzeum Pożarnictwa, kościół pojezuicki św. Franciszka Ksawerego oraz Muzeum Farmacji



Śluza i most zwodzony na Kanale Augustowskim (część białoruska)



Prof. dr hab. farm. Sławój Kucharski, urodzony 10 marca 1929 roku w Brześciu nad Bugiem, absolwent i emerytowany pracownik naszej uczelni kończy właśnie 80 lat. Z tej okazji przedstawiamy krótko sylwetkę jubilata:

Jako dziesięciolatek został zmuszony do opuszczenia rodzinnych stron, do których na stałe nigdy już nie powrócił. Sześć lat spędził na Syberii. Od czasów studenckich – a w pewnym sensie nawet wcześniej, jako syn absolwenta Wydziału Leśnego UP – związany z Poznaniem. Studia farmaceutyczne rozpoczął jeszcze na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Poznańskiego, ukończył je w roku 1953 już na Akademii Medycznej. Pracował w Katedrze Chemii Farmaceutycznej, Zakładzie Mikologii Lekarskiej, Zakładzie Mikrobiologii Farmaceutycznej i w zorganizowanych przez siebie zakładach Farmacji Stosowanej i Farmacji Aptecznej. Od 1985 do emerytury (2000) kierował dzisiejszym Zakładem Nauki o Leku na Wydziale Nauk o Zdrowiu.

Autor kilkuset publikacji, w tym popularnonaukowych i historycznych. Laureat wielu nagród i odznaczeń, z których najbardziej ceni doktorat honorowy Uniwersytetu Medycznego w Grodnie, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Odznakę Honorową Sybiraka. Młodość wyróżniła go tytułem „Przyjaciela Studentów”.

Nadal aktywny, działa w Sekcji Historii Farmacji Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, Polskim Towarzystwie Historii Medycyny i Farmacji, Związku Sybiraków, Towarzystwie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Towarzystwie Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej i innych organizacjach. Jest miłośnikiem historii, poezji, turystyki górskiej i ...postaci Józefa Piłsudskiego.

w przylegającym do katedry budynku w obrębie dawnego kompleksu klasztoru jezuitów.

Poprzednio byłem z żoną Grażyną w Grodnie w październiku 2000 roku, a więc przed z górą ośmioma laty. Od tego czasu miasto bardzo się zmieniło: po prostu wypiękniało dzięki wyremontowanym zabytkom, wytynkowanym domom (nie bezczeszczonej mazaniną i napisami), zmodernizowanym ulicom i takiemu doborowi pastelowych barw tynków, który jeszcze bardziej uwydatnia piękno dawnej architektury. Miła jest świadomość, że tuż za naszą granicą znajduje się uroczne miasto, w którym splatają się dzieje Polaków i Białorusinów, Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, rozbiorów i Drugiej Rzeczypospolitej. Uroczne miasto, nad malowniczym Niemnem. W Grodnie żyje wielu Polaków, którzy tu właśnie mają siedzibę Zarządu Związku Polaków na Białorusi, tu wydają swoje czasopismo. Siedziba związku mieści się w ładnym budynku, przed którym stoi postument z popiersiem syna Ziemi Grodzieńskiej, jej regionu Nowogródzycy – Adama Mickiewicza.

Muzeum Farmacji, stanowiące integralną całość z dwustu-letnią a nadal czynną apteką, na razie zajmuje jedną salę. Jest skromne, ale może poszczycić się paroma eksponatami godnymi uwagi, jak np. kompozycje kwiatne z ziół leczniczych ubieranych, ususzonych i opisanych przez wielką ich miłośniczkę Elżbę Orzeszkową. Godne wspomnienia są instrumenty chirurgiczne sprzed kilkuset lat, dokumenty aptekarzy Polaków z okresu zaborów i dwudziestolecia międzywojennego. Jedną z rycin przedstawia króla Stefana Batorego, tak bardzo z Grodnem związanego. Wspomnieć tutaj trzeba, że szereg eksponatów przekazali przed laty dr farm. Jan Majewski, aptekarz i historyk farmacji z Poznania i dr farm. Stanisław Pic, kustosz Muzeum Farmacji w Poznaniu. W tym miejscu apeluję do polskich miłośników historii farmacji, by pamiętali o rozwijającym się muzeum w Grodnie, przekazując mu pozycje z zasobów własnych. Będą mile i z wdzięcznością przyjęte.

Powrót do dzieciństwa

Szkoda, że na UMG nie ma Wydziału Farmaceutycznego, ale na Białorusi jest tak, że każdy z czterech uniwersytetów medycznych oprócz lekarskiego posiada jakiś inny wydział czy wydziały (np. Witebsk farmację, Mińsk stomatologię, Grodno pielęgniarstwo, Homel pediatrię; zresztą pediatria, medycyna psychologia i inne kierunki istnieją i w Grodnie i w innych powyższych uczelniach jako wydziały).

Mam poczucie jakiegoś spełnienia, gdy wspomnę, że wraz z prof. Eugeniuszem M. Tiszczenką wniosłem swój wkład w dzieło kształtowania współpracy uczelni poznańskiej i grodzieńskiej, a także w rozpoczętą przeze mnie i rozwiniętą przez prof. Irenę Matławską współpracę z Witebskiem. Tam jest Wydział Farmaceutyczny, jedyny na Białorusi. To miasto, bogate w zabytki, jest malowniczo położone nad Dźwiną Zachodnią.

Wracając do osoby prof. Tiszczenki, to cieszę się, że spotkałem go na swej drodze życiowej. Wniósł i wnosi do współpracy Grodna i Poznania wiele serca i energii. Polscy historycy farmacji dobrze go znają, bowiem często uczestniczy w sympozjach historii farmacji. Żywię nadzieję, że organizatorzy najbliższego, XVIII Sympozjum Historii Farmacji Polskiego

Towarzystwa Farmaceutycznego (Bydgoszcz, Toruń, Ciechocinek) w czerwcu 2009, będą pamiętali o zaproszeniu naszego Przyjaciela z Grodna.

Zarówno moja następczyni w UMP, odpowiedzialna za współpracę z Grodnem i Witebskiem prof. Irena Matławska, jak i ja, urodziliśmy się na terenach znajdujących się teraz na Białorusi (ja w Brześciu nad Bugiem, ona we wsi Niehniewicze koło miasteczka Lubcz nad Niemnem). Oboje dzieciństwo spędziliśmy na Grodzieńszczyźnie – ja w Zadzworzu, gmina Kozłowszczyzna, powiat Słonim, potem w Wiązowcu, gmina Zdzieciół, powiat Nowogródek. Z Wiązowca zostałem wraz z rodzicami i młodszym bratem w nocy z 9 na 10 lutego 1940 r. wywieziony w głąb Rosji Północnej i nigdy już w strony dzieciństwa nie powróciłem. Teraz dopiero mam możliwość kontaktu z tym regionem, odwiedzając Grodno i Grodzieńszczyznę.

Pełniona przeze mnie przed emeryturą misja, przejęta teraz wraz z funkcją na uczelni przez koleżankę Matławską, jest tym milsza sercu, że nawiązuje do sentymentalnej wędrówki w przeszłość, by tym skuteczniej budować rzeczywistość w aktualnych realiach. Ludzie bowiem są, działają i odchodzą, ale małe ojczyzny pozostają i trwają ze swoją historią, teraźniejszością i dniem jutrzejszym, niezależnie od geopolityki i jej meandrów.

Dziękujemy

Na szczególne podkreślenie zasługuje niezwykła serdeczność i gościnność gospodarzy. Przyjechaliliśmy w środę, 22 października, późnym wieczorem. Mimo to rektor, prof. Piotr Wasiljewicz Garelik z małżonką, Tamarą Adamowną (notabene lekarzem-położnikiem), czekali na delegację i podjęli ją kolacją. Mieszkaliśmy w luksusowym prywatnym hotelu „Siemaszko”, przy czym od razu na wstępie rektor oznajmił, że jesteśmy (wraz z dwoma kierowcami) gośćmi UMG i korzystamy z hotelu na koszt grodzieńskiej uczelni. By nas pożegnać, w sobotę rano, 25 października, rektor z małżonką przybyli do hotelu. Do granicy towarzyszył nam prof. Tiszczenko, który przez cały czas pobytu w Grodnie troskliwie opiekował się delegacją, powitaną przez niego na granicy w chwili przyjazdu.

Serdecznie Wam, białoruscy Przyjaciele, dziękujemy za serdeczność nieustannie nam okazywaną! ●



Z archiwum Sławoja Kucharskiego

W grodzieńskim Muzeum Farmacji. Stoją od lewej: Sławój i Grażyna Kucharscy, prof. Irena Matławska, kustoszka muzeum, prorektor UMP prof. Zenon Kokot, prof. Ewgienij M. Tiszczenko (UMG)

W obliczu diabetycznej epidemii

Dzięki studentom UMP obchody światowego dnia walki z cukrzycą trwały w naszym mieście ponad dwa miesiące! Imprezy, które zorganizowali, były bardzo różnorodne, aby każdy mógł dowiedzieć się jak najwięcej o tej chorobie.

„Światowy dzień walki z cukrzycą” obchodziliśmy po raz kolejny 14 listopada 2008 roku. Święto to ustalone zostało w 1991 roku przez Międzynarodową Federację Diabetologiczną (IDF). Od tego czasu co roku w połowie listopada na całym świecie zwraca się uwagę na cukrzycę jako problem dotykający coraz większej części społeczeństwa oraz informuje się o możliwości profilaktyki i walki z tą chorobą.

Na co to komu?

Poznański oddział IFMSA w ramach obchodów 14 listopada wprowadził w tym roku nowe projekty. Pieczę nad nimi sprawowała studentka V roku kierunku lekarskiego Angelika Kuczmarska (koordynatorka ds. zdrowia publicznego z ramienia organizacji), pełniąca od tego roku funkcję pełnomocnika IFMSA ds. Światowego Dnia Walki z Cukrzycą. Projekty mają na celu przede wszystkim zwiększenie świadomości społeczeństwa na temat zagrożeń związanych z cukrzycą oraz możliwości zapobiegania tej groźnej chorobie cywilizacyjnej.

Poprzez edukację zachęca się ludzi do profilaktyki – częstych pomiarów poziomu cukru we krwi, prowadzenia aktywnego trybu życia czy stosowania odpowiedniej diety. Zwraca się też uwagę na korzyści wynikające z wczesnego wykrycia choroby: dzięki zastosowaniu odpowiedniego leczenia we wczesnym stadium cukrzycy można uniknąć powikłań z nią związanych. Poprzez nagłośnienie problemu i różne warsztaty edukacyjne można oswoić ludzi myślą o istnieniu tej choroby. To powinno przyczynić się do polepszenia opieki nad chorymi na cukrzycę dziećmi w szkołach i przedszkolach oraz do poprawy stosunku nauczycieli i dyrektorów tych placówek do małych diabetyków. Akcja umożliwia również poszerzenie wiedzy studentów na temat przyczyn, objawów, sposobów leczenia i powikłań związanych z cukrzycą, a także najnowszego spojrzenia na patogenезę cukrzycy.

Cztery kroki ku świadomości

W tym roku w Poznaniu obchody światowego dnia walki z cukrzycą zostały podzielone na cztery etapy. Akcja plakatowo-ulotkowa (rozplanowana cyklicznie na cały rok) rozpoczęła się w listopadzie. Ulotki rozdawaliśmy na terenie uczelni, szpitali, aptek, liceów i niektórych sklepów. W weekendowym szczycie zakupów, 14-16 listopada 2008, w supermarkecie King Cross Marcelin oferowaliśmy także badania profilaktyczne, realizowane we współpracy z Wielkopolskim Centrum



Archiwum IFMSA

*Koordinatorka IFMSA ds. zdrowia publicznego
Angelika Kuczmarska*

Onkologii. Badaliśmy ciśnienie tętnicze, glikemię, BMI i WHR (*waist-hip ratio* – stosunek obwodu pasa do obwodu talii, jako że otyłość „bardziej w pasie” wiąże się z większym ryzykiem wystąpienia chorób wieńcowych) oraz poziom tkanki tłuszczowej. Dodatkowo przeprowadzaliśmy badania spirometryczne i propagowaliśmy wiedzę na temat chorób nowotworowych gruczołu sutkowego oraz szkodliwości palenia tytoniu. Towarzystwo nam pracownicy WCO uczyli na fantomach prawidłowego samobadania piersi. Nie zabrakło konkursów dotyczących zdrowego stylu życia, a zwłaszcza konkursów dla dzieci, których rodzice mogli w tym czasie się przebadać. Osoby z grup podwyższonego ryzyka mogły uzyskać porady od studentów, udzielających ich pod kontrolą diagnosty laboratoryjnego i lekarza.

Kulminacją dwumiesięcznych obchodów światowego dnia walki z cukrzycą była diabetologiczna konferencja naukowo-

-szkoleniowa „Postępy w diagnostyce i terapii cukrzycy”. Dla studentów kierunku lekarskiego zorganizowano także prowadzone w małych grupach warsztaty diabetologiczne, na których można było poszerzyć swoją wiedzę na temat obu typów cukrzycy. Warto wspomnieć, że dwa pierwsze etapy, czyli akcja plakatowo-ulotkowa i badania profilaktyczne, zostały przeprowadzone w dziewięciu oddziałach IFMSA w różnych polskich miastach. Podczas badań w całym kraju przebadaliśmy 1800 osób, 50 przekazaliśmy do dalszej diagnostyki z powodu podwyższonych poziomów glikemii.

Nadspodziewana frekwencja

Konferencja odbyła się 10 stycznia 2009 roku w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym. Organizatorami akcji były wspólnie Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny – IFMSA Poland/Oddział Poznań oraz Klinika Chorób Wewnętrznych i Diabetologii UMP, przy współpracy Młodej Farmacji i Diabetologicznego Studenckiego Koła Naukowego. Patronat merytoryczny objęły prof. Bogna Wierusz-Wysocka – kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych i Diabetologii oraz prof. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz z tej samej kliniki. Patronem honorowym konferencji został prof. Jacek Wysocki, rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Organizatorzy spodziewali się ok. 150-180 osób, tymczasem w konferencji wzięło ich udział aż 290. Dzięki czterem firmom farmaceutycznym i uczelni wstęp dla wszystkich uczestników był bezpłatny. Uczestnikami byli głównie studenci z kierunku lekarskiego, chociaż dużą reprezentację mieli również przyszli farmaceuci. Możliwość uzyskania 6 punktów edukacyjnych za udział w wydarzeniu z pewnością stanowiła zachętę dla lekarzy. Swoją obecnością zaszczylił nas również prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą prof. Zenon Kokot. Jesteśmy przekonane, że osoby, które zjawiły się 10 stycznia w CKD z pewnością nie mogą uznać spędzonego tam czasu za stracony.

Unikaj otyłości, nawet tej „zdrowej”

Temat cukrzycy został przedstawiony z każdej możliwej strony. Na początku prof. Zozulińska-Ziółkiewicz wygłosiła wykład pt. „Cukrzyca i zespół metaboliczny – cywilizacyjne wyzwanie XXI wieku”, ogólnie przybliżając problem cukrzycy w społeczeństwie. Zapoznała słuchaczy z pojęciami „zdrowej” i „chorej” otyłości. Jest to nowy podział, określający prawdopodobieństwo wystąpienia powikłań u osób otyłych, m.in. cukrzycy. „Zdrowo” otyli mają dobrą wrażliwość na insulinę, mało tłuszczu trzewnego, niski poziom TAG, niskie markery zapalenia oraz wysoki HDL. Przyczyny występowania odmian otyłości nie są do końca zbadane. Następnie pani profesor omówiła czynniki genetyczne i środowiskowe, mające wpływ na wystąpienie otyłości, a w jej konsekwencji – cukrzycy. Wspomniała też o tym, że jednym z takich czynników może być zły sposób odżywiania się matki w czasie ciąży oraz rezygnacja z karmienia piersią.

Podczas kolejnych dwóch wystąpień przyjrano się problemowi choroby u dzieci oraz kobiet ciężarnych. Dr Agnieszka Zawiejska mówiła o „Cukrzycy ciążyowej – młodszej siostrze



IFMSA-Poland to niezależna ogólnopolska organizacja studencka, zrzeszona w międzynarodowej federacji International Federation of Medical Students' Associations. Jest to obecnie największy organizm reprezentujący studentów medycyny na całym świecie. Początki działalności IFMSA w Polsce sięgają 1956 roku, a jej członkami są studenci 11 polskich uczelni medycznych. Najważniejszym celem IFMSA-Poland jest realizacja i propagowanie szeroko pojętej pracy społecznej, integracja środowiska studentów medycyny, a także umożliwienie im kształcenia zarówno zawodowych, jak i pozazawodowych umiejętności.

Działalność IFMSA opiera się na 6 filarach tworzących tzw. Programy Stałe ds. Edukacji Medycznej, Zdrowia Publicznego, Zdrowia Reprodukcyjnego i AIDS, Praw Człowieka i Pokoju, Wymiany Wakacyjnej i Wymiany Naukowej.

Swoim członkom IFMSA oferuje nieograniczone możliwości rozwoju zarówno na tle zawodowym jak i pozazawodowym, stanowi także doskonały sposób na zdobywanie cennych doświadczeń.



Młoda Farmacja (MF) jest organizacją uczelnianą skupiającą studentów Wydziału Farmaceutycznego, której celem jest wspieranie studenckiego życia naukowego i kulturalnego naszej uczelni. Jej działalność obejmuje m.in. wymiany międzynarodowe w ramach współpracy z IPSF (International Pharmaceutical Students' Federation), organizowanie spotkań studentów z przedstawicielami Izby Aptekarskiej, Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz Inspektoratu Farmaceutycznego celem bliższego poznania prawa farmaceutycznego. MF inicjuje także powstawanie nowych kół naukowych.



Agneszka Kuzemska

Badania profilaktyczne nie boją

cukrzycy typu 2”, jednostce chorobowej, którą – jak ubolewała pani doktor – często pomija się w podręcznikach i której niektórzy lekarze w ogóle nie wyróżniają. Z kolei prof. Marek Niedziela zapoznał słuchaczy z „Cukrzycą typu 1 i 2 u dzieci i młodzieży”, przedstawiając jej epidemiologię oraz modele leczenia i edukacji w Polsce.

Uwagę uczestników przykuł wykład prof. Stefana Grajka z I Kliniki Kardiologii pt. „Choroba wieńcowa u chorego z cukrzycą”. Wywołał on żywą dyskusję, dotyczącą sposobów zapobiegania potrzebie interwencji kardiologicznych u cukrzyków. Po krótkiej przerwie temat problemów dotyczących układu krążenia rozwinął prof. Jerzy Głuszek z Katedry i Kliniki Hipertensjologii, Angiologii i Chorób Wewnętrznych, przedstawiając „Nadciśnienie tętnicze u chorych z cukrzycą typu 2”. W swoim wystąpieniu położył nacisk na konieczność utrzymywania odpowiednio niższych wartości ciśnienia u cukrzyków z uwagi na fakt, że powikłania naczyniowe cały czas pozostają najczęstszą przyczyną zgonów w tej grupie pacjentów.

Wioślarz z pompą

Po tym wykładzie głos zabrała dr hab. Marzena Dworacka z Katedry i Zakładu Farmakologii Wydziału Farmaceutycznego, która przybliżyła słuchaczom „Nowe możliwości monitorowania farmakoterapii cukrzycy”. Wiele uwagi poświęciła pompom insulinowym, stanowiącym ogromne ułatwienie dla chorych, których terapia wymaga częstego podawania insuliny.

Gościem następnego wystąpienia była osoba, która na co dzień korzysta z takiej właśnie pompy insulinowej, a mianowicie trzykrotny mistrz świata oraz mistrz olimpijski z Pekinu w 2008 roku – wioślarz Michał Jeliński. Wraz z dr Grzegorzem Biegańskim z Kliniki Chorób Zakaźnych i Neurologii Dziecięcej udowodnił uczestnikom, że cukrzyca nie oznacza przymusu rezygnacji z trenowania sportu, nawet wyczynowego. Zaznaczył, że wiąże się to z wieloma wyrzeczeniami, przede wszystkim potrzebą ciągłego monitorowania stanu sportowca, jednak nie są to przeszkody nie do przezwyciężenia. Po tym optymistycznym i dla niektórych pewnie dość zaskakującym wykładzie pt. „Cukrzyca a aktywność sportowa”, mgr Ewelina Pietrzykowska z Kliniki Chorób Wewnętrznych i Diabetologii

przedstawiła „Problemy psychologiczne w cukrzycy”, które – jak przekonywała – też można z powodzeniem zwalczać.

Po ostatnim wykładzie zadowoleni uczestnicy mogli odebrać certyfikaty i wrócić do domów z wiedzą, jaką wynieśli z konferencji. Wielkie zainteresowanie akcją ze strony studentów i lekarzy wskazuje na potrzebę organizowania podobnych przedsięwzięć.

Warsztaty „u Raszei”

Aby nie poprzestać na teorii, Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA Poland/Oddział Poznań we współpracy ze Studenckim Kołem Naukowym Diabetologii oraz Kliniką Chorób Wewnętrznych i Diabetologii przygotowało dwudniowe warsztaty diabetologiczne dla studentów. Odbyły się one w dniach 20-21 stycznia 2009 roku w Klinice Chorób Wewnętrznych i Diabetologii w Szpitalu im. Franciszka Raszei przy ul. Mickiewicza. W warsztatach, których celem było przybliżenie tematyki cukrzycy tym razem od strony praktycznej, wzięło udział 30 studentów starszych lat oraz stażystów. W pięcioosobowych grupach rozwiązywali przypadki kliniczne, ucząc się prawidłowej diagnostyki, leczenia i zaleceń. Swoją wiedzę podzielili się z nimi zarówno doświadczeni profesorowie, jak i młodszy lekarze, głównie poprzez analizę konkretnych przypadków klinicznych. Mamy nadzieję, że to szkolenie pomoże adeptom sztuki lekarskiej z sukcesem zastosować zdobytą wiedzę i umiejętności w przyszłej pracy. Dołożymy też starań, by zachęcić Oddziały IFMSA w pozostałych miastach Polski do organizowania podobnych przedsięwzięć.

**Marta Derenda
Agneszka Lemańska
studentki III roku WL I, IFMSA-Poland**



Agneszka Kuzemska

Dr Andrzej Gawrecki prezentuje pompy insulinowe uczestnikom warsztatów

FAS-cynujące dzieci

Na zorganizowanej przez STN konferencji studenci pogłębiali swoją wiedzę na temat alkoholowego zespołu płodowego. Przypadków FAS jest niestety coraz więcej...



Dnia 22 listopada 2008 roku w Collegium Stomatologicum Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, pod patronatem prezydenta miasta Poznania Ryszarda Grobelnego oraz rektora UMP prof. Jacka Wysockiego, odbyła się konferencja naukowa „Profilaktyka i diagnostyka FAS (alkoholowego zespołu płodowego)”, połączona z wystawą ciekawych zdjęć związanych z tą problematyką, pt. „FAS-cynujące dzieci”.

Koordinatorem konferencji ze strony głównego organizatora, jakim było Studenckie Towarzystwo Naukowe UMP, był student V roku kierunku lekarskiego i jednocześnie przewodniczący komisji rewizyjnej STN, Konrad Grobelny. Ponadto współorganizatorami konferencji byli: Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania w osobach: dyrektor Marii Remiezowicz, zastępcy dyrektora Elżbiety Dybrowskiej i Karoliny Tonder-Kryś oraz Zakład Higieny UMP w osobach mgr Barbary Purandare i prof. Jerzego T. Marcinkowskiego.

Wygłoszono następujące referaty: prof. Jerzy Marcinkowski – „Charakterystyka uszkodzeń centralnego układu nerwowego spowodowanych prenatalną ekspozycją na alkohol”,

dr n. biol. Teresa Kobrańska – „Epidemiologia i profilaktyka problemów FAS”, mgr psychologii Teresa Jadczak-Szumilo, terapeuta neurorozwoju z Krakowa – „Neuropsychologiczny profil dziecka z FASD – dylematy diagnostyczne”, mgr Bogusława Błachowicz (Zakład Leczenia Uzależnień, Charcice) – „Specyfika problemów alkoholowych wśród kobiet”. Uczestnikom konferencji rozdano materiały na temat FAS, opracowane przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz wyświetlono dwa filmy: „Wieczne Dziecko” oraz „FAS-cynujące dzieci”.

Organizatorom było niezmiernie miło widzieć salę wypełnioną studentami oraz postrzegać ich duże zainteresowanie omawianą problematyką. Przypadków FAS jest, niestety, coraz więcej, czego dowodzą liczne doniesienia w piśmiennictwie światowym. Główną przyczyną jest to, że narasta liczba kobiet w ciąży konsumujących alkohol – co jest tragiczne. Głównym przesłaniem konferencji było wyartykułowanie potrzeby zintensyfikowania działań profilaktycznym na tym obszarze. Z dyskusji wynikało, że studenci przejęli się problemem FAS i będą zapewne w przyszłej pracy zawodowej zwracać szczególną uwagę na ten narastający problem, nie tylko kliniczny, ale i społeczny.

prof. Jerzy T. Marcinkowski

Królestwo za białą różę

Karnawał to czas balów i różnego rodzaju imprez. Aby wśród egzaminów, kolokwium, wejściówek, wyjściówek nie uciekł nam ten wyjątkowy czas, Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego UMP co roku organizuje dla studentów Bal Medyka. W tym roku ta wyjątkowa impreza odbyła się w sobotę 7 lutego.

Na czym polega fenomen balu? Moim zdaniem to po pierwsze wnętrze. Collegium Stomatologicum to jedyny taki budynek w Poznaniu: z jednej strony miejsce nauki, przychodnie lekarskie, a z drugiej strony mostki, przejścia, schody, fontanna. To piękne wnętrze nadaje naszej imprezie wyjątkową atmosferę.

Studenci, którzy przez cały rok bawią się w pubach i klubach, gdzie muzyka grana jest z płyt, na Bal Medyka przychodzą też po to, aby dla odmiany pobawić się przy prawdziwej, żywej orkiestrze. W tym roku grał zespół „Strefa Zero”, a podobnie jak w latach ubiegłych prowadzenie imprezy oddaliśmy w ręce Krzysztofa Stankowskiego, znanego na poznańskiej scenie klubowej jako DJ Stanko.

Balu nie byłoby bez uczestników. Chociaż organizujemy go dla ponad 700 osób, to zawsze znajdują się tacy, dla których biletów zabraknie. Na balu oprócz studentów bawią się też zaproszeni goście. W tym roku swoją obecnością zaszczylicili nas: rektor UMP prof. Jacek Wysocki, kanclerz mgr Bogdan Poniedziałek, przedstawiciele władz dziekańskich wszystkich wydziałów, przedstawiciele Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej i samorządów studenckich miasta Poznania, a także absolwenci naszej uczelni – jeszcze do niedawna całym sercem sami oddani pracy na rzecz studentów.

Bal Medyka 2009 otworzył rektor Wysocki, a potem zgodnie z tradycją 50 par miało zatańczyć poloneza do muzyki

Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. Choć to taki staromodny taniec, to chętnych jest zawsze więcej niż zakładane 100 osób. Tak było i tym razem.

Na balu nie brakuje konkursów z nagrodami, a przede wszystkim tego najbardziej oczekiwanego przez uczestników, czyli wyboru Króla i Królowej Balu. Dwunastu parom wręczono róże: jedenaście czerwonych i jedną białą. Nikt jednak nie wiedział, kto ma tę jedyną, bo korony kwiatów zawinięte były w folię aluminiową. Zawodnicy zatańczyli konkursowe tango, a jury wybrało parę, która tańczyła najlepiej. Gdy zwycięzcy otrzymali nagrody, przyszedł czas na kolejną część konkursu – poszukiwanie białej róży. Wszystkie pary z nadzieją odwinęły z folii swoje kwiaty, ale tylko jedna z nich znalazła białe płatki. I oto ujrzeliśmy tegorocznych Króla i Królową Balu: Dawida Gaborka i Małgorzatę Moskwę.

Nie możemy zapomnieć o tych, bez których ta impreza by się nie odbyła. Jak co roku w trakcie organizacji imprezy

wspierały nas władze naszego uniwersytetu, których późniejsza obecność na balu jest dla nas zawsze ogromnym wyróżnieniem. W tym roku pomogli nam również: Bank Zachodni WBK, KJF Broker, Telepizza, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Studio Kosmetyki i Wizażu Alicji Świder oraz poznańskie teatry: Nowy, Wielki i Polski.

Piękne miejsce, wspaniali ludzie i karnawałowy czas sprawiają, że Bal Medyka jest imprezą najbardziej wyjątkową ze wszystkich organizowanych przez RUSS. Przygotowanie tak dużego przedsięwzięcia zajmuje nam kilka miesięcy. Jednak widząc, ilu chętnych jest co roku i jak potem brać studencka naszej uczelni dobrze bawi się w tę jedną karnawałową noc, wiemy, że za rok znowu poświęcimy z przyjemnością czas, aby przygotować kolejny Bal Medyka.

Anna Zajączkowska
RUSS UMP

Witaj, Brązowa Bawolico!

W wigilię chińskiego Nowego Roku, w niedzielę 25 stycznia 2009 w Collegium Stomatologicum spotkali się studenci anglojęzyczni. Organizatorem imprezy było Centrum Nauczania w Języku Angielskim, jednak gospodarzami i przewodnikami po tradycji tego dnia byli studenci z Tajwanu.

Collegium Stomatologicum jak co roku zostało przybrane czerwonymi ozdobami, jako że w tradycji chińskiej jest to kolor przynoszący szczęście, pomyślność i dostatek. Chiński Nowy Rok jest świętem ruchomym, ustalonym według kalendarza księżycowego. Każdy rok poświęcony jest

jednemu z 12 zwierząt, jednemu z 5 żywiołów, a także przypisany energii yin lub yang (żeńskiej lub męskiej). W trakcie wesołej imprezy zebrani studenci, przedstawiciele władz uczelni i wykładowcy pożegnali rok Szczura, a powitali ziemski (a więc brązowy) i żeński rok Bawołu. Rok Brązowej Bawolicy będzie trwał do 13 lutego przyszłego roku. Wedle chińskich przepowiedni ma to być rok stabilny, choć wymagający wyteżonej pracy.

MKN



Kazimierz Frys s. 3

Żona w cieniu męża

W lutym tego roku przypada 110 rocznica urodzin docent Eugenii Piaseckiej-Zeylandowej. Była jedną z najwybitniejszych postaci wśród polskich znawców bakteriologii gruźlicy w latach międzywojennych. Choć ściśle współpracowała ze swoim mężem, prof. Januszem Zeylandem, niemal wszystkie zasługi na polu naukowym przypisuje się zwykle tylko jemu.

Eugenia Jadwiga Piasecka urodziła się 25 lutego 1899 roku w Krakowie, w rodzinie lekarza Eugeniusza Piaseckiego i Gizeli Silberfeld-Szelińskiej. Była najstarsza z piątki rodzeństwa. Pierwsze nauki pobierała we Lwowie, a w roku 1914 roku – gdy ojciec został zmobilizowany – z matką i rodzeństwem udała się do Zakopanego. Tu rozpoczęła kolejny etap szkolnej edukacji. W roku 1917 po pomyślnie zdanym egzaminie dojrzałości rozpoczęła studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Dwa lata później została studentką chemii Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie jej ojcu zaproponowano objęcie Katedry Teorii Wychowania Fizycznego i Higieny Szkolnej. W roku 1921, skoro tylko stało się to możliwe, podjęła decyzję o kontynuowaniu studiów medycznych na poznańskiej uczelni. Zakończyła je w roku 1924, uzyskując dyplom oraz tytuł doktora wszech nauk lekarskich. W roku następnym rozpoczęła pracę naukową w Zakładzie Mikrobiologii Lekarskiej UP, w sposób szczególny interesując się bakteriologią gruźlicy.

Szerokie badania i doświadczenia, jakie prowadziła w tej dziedzinie wzbudziły uznanie wielu przedstawicieli świata nauki, którzy niejednokrotnie podejmowali z nią współpracę. Jedną z takich osób był dr Janusz Zeyland, który zajmował się wszelkimi zagadnieniami związanymi z gruźlicą, przede wszystkim u dzieci. Wspólne zainteresowania zawodowe i częste kontakty naukowe bardzo ich do siebie zbliżyły. W roku 1926 Eugenia Piasecka i Janusz Zeyland pobrali się. Zamieszkali w jednym z mieszkań „Krysiewiczówki”, po sąsiedzku z Towarzystwem Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego, w głębokim podwórzu przy ul. Ratajczaka 11 (dziś 26).

Razem

W roku 1928 dr Janusz Zeyland rozpoczął akcję masowych przeciwgruźliczych szczepień niemowląt. W ich trakcie dzieci były izolowane w Klinice Chorób Dziecięcych oraz Szpitalu św. Józefa przez 3 do 6 tygodni. Prace zmierzające do wyprodukowania szczepionki, a następnie kontrolę produkcji i badania potwierdzające skuteczność szczepionki prowadziła w Zakładzie Bakteriologii UP Eugenia Zeylandowa. Ze szczepionką BCG (Bacille Calmette-Guérin) Zeylandowie zetknęli się w Paryżu w roku 1925. Aktywna współpraca z ośrodkiem paryskim przyczyniła się do utworzenia w Poznaniu nieoficjalnej filii laboratorium Gruźlicy Instytutu Pasteura.

W roku 1935 dr Eugenia Piasecka-Zeyland miała okazję zwiedzić wiele najbardziej znanych pracowni bakteriologicznych poza granicami naszego kraju, a także zapoznać się z doświadczeniami innych państw na gruncie społecznych działań



Doc. Eugenia z Piaseckich Zeylandowa

w kierunku walki z gruźlicą (m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Holandii).

Kolejnym krokiem w jej naukowej karierze było uzyskanie habilitacji z mikrobiologii lekarskiej, co miało miejsce w roku 1937 na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego.

Po zajęciu Poznania przez Niemców we wrześniu 1939 roku Uniwersytet Poznański przestał istnieć, a jego profesorowie zostali aresztowani, rozstrzelani lub przymusowo wysiedleni. Wielu wykładowców – szczególnie Wydziału Lekarskiego – udało się do Warszawy, gdzie wkrótce rozpoczął działalność Wydział Lekarski Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, w ramach którego znaczna część z nich prowadziła zajęcia. Warszawa stała się miejscem przymusowego wysiedlenia również dla doc. Eugenii Piaseckiej-Zeylandowej i jej męża prof. Janusza Zeylanda. Obydwoje w 1940 roku rozpoczęli pracę w Szpitalu Wolskim. Gdy w 1941 dzięki zaangażowaniu prof. Zeylanda powstało Centralne Laboratorium Gruźlicze, profesor

objął jego kierownictwo, a doc. Eugenia Piasecka-Zeylandowa zajęła się badaniami ściśle bakteriologicznymi. Prowadziła też zajęcia z bakteriologii w ramach Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Po śmierci męża w roku 1944 kontynuowała jego pracę, wydając m.in. monografię „Prątek gruźlicy”.

Sama

Od 1945 roku zaczęła podupadać na zdrowiu, dlatego też udała się do sanatorium w Istebnej koło Wisły, gdzie przebywała aż do śmierci. Pomimo poważnego stanu zdrowia cały czas starała się być aktywna zawodowo, kierowała laboratorium bakteriologicznym, niekiedy pracowała naukowo, od czasu do czasu publikowała też wyniki badań, swoich i męża.

Zmarła 5 stycznia 1953 roku. Spoczęła w Poznaniu w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Jeżyckim przy ul. Nowina, kilkaset metrów od obecnej siedziby Katedry i Kliniki Pulmonologii, Alergologii i Onkologii Pulmonologicznej. Grobowiec zasłużonych małżonków został z inicjatywy pracowników tej kliniki gruntownie odnowiony w roku 2007.

Zasługi doc. Eugenii Piaseckiej-Zeylandowej dla rozwoju medycyny, są bardzo znaczące. Razem z mężem należała do pionierów szczepień BCG w Polsce. Udowodniła przenikanie prątków BCG przez ścianę przewodu pokarmowego, co przyczyniło się do opracowania w roku 1928 przez Komitet Higieny Ligi Narodów międzynarodowego programu badań, niezbędnego do ustalenia wartości szczepień BCG oraz wykazała jako pierwsza (wspólnie z mężem) wahania żywotności prątków BCG w zależności od jakości pożywek, na których rosły. Opublikowała ponad 50 artykułów w czasopiśmie krajowych i zagranicznych (francuskich, niemieckich, amerykańskich i angielskich). Jej działalność naukową doceniono w kraju i za granicą. W 1930 roku Académie Nationale de Médecine w Paryżu przyznała jej nagrodę im. Pannetiera. Rok później otrzymała srebrny medal Uniwersytetu Poznańskiego. Natomiast Polskie Towarzystwo Ftyzjopneumonologiczne dostrzegając jej olbrzymi wkład w dziedzinę ftyzjatrii polskiej mianowało ją pośmiertnie (8 XII 1967) członkiem honorowym.

Patroni

W lipcu 1975 roku imię Janusza i Eugenii Zeylandów otrzymał Wojewódzki Zespół Specjalistyczny Chorób Płuc i Gruźlicy przy ul. Szamarzewskiego w Poznaniu, powstały po połączeniu w jedną całość Zespołu Specjalistycznego Chorób



Archiwum UMP

Grób rodziny Zeylandów na Cmentarzu Jeżyckim przy ul. Nowina

Płuc i Gruźlicy (istniejącego od roku 1930 pod różnymi nazwami pod numerem 62) oraz Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej (pod numerem 84). Dziś, po wielu reorganizacjach i zmianach nazwy, działające przy ul. Szamarzewskiego 62 Wielkopolskie Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii powraca do zapomnianych patronów. Objęło opieką rodzinny grób Zeylandów na Cmentarzu Jeżyckim, a w przyszłości planuje utworzenie muzeum historii wielkopolskiej pulmonologii, na bazie eksponatów ze szpitala w Ludwikowie. Chętnie przyjęto by tu wszelkie pamiątki po Eugenii i Januszu Zeylandach – dwojgu ftyzjatrach, którzy zasługują na szczególnie upamiętnienie.

**dr Katarzyna Surdyk
Magdalena Knapowska-Niziołek**



Dnia 22 stycznia tego roku, po kilkutygodniowej chorobie, odeszła nasza koleżanka śp. Jolanta Hildebrańska. 5 marca skończyłaby 49 lat. Pozostawiła męża i trójkę dzieci.

Już od początku pracy w Zakładzie Historii Nauk Medycznych dała się poznać jako osoba pracowita, sumiennie wykonująca wszystkie powierzone Jej obowiązki. Za Jej sprawą we wszystkich pomieszczeniach Zakładu panował ład i porządek. Dzięki Niej lśniły gabloty uczelnianego Muzeum, a książki w Bibliotece stały w równych rzędach.

Pani Jola była wspaniałym człowiekiem o wielkiej dobroci serca. Swoją otwartością i życzliwością zjednywała sobie wszystkich. Dla każdego znajdowała dobre słowo i uśmiech. Nigdy nie odmawiała pomocy, chętnie służyła radą. Wkladała serce we wszystko, co robiła. Choć los nie zawsze był dla Niej łaskawy, potrafiła z optymizmem patrzeć na życie. Żyła intensywnie, wprost tryskała energią. Kochała książki, przyrodę i motocykle. Miała mnóstwo pomysłów i planów na przyszłość. Tak wiele jeszcze chciała zrobić. Niestety, los chciał inaczej. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Współpracownicy
z Katedry i Zakładu Historii Nauk Medycznych
oraz Muzeum UMP

Książki



Zbiór zadań ze statystyki medycznej

Niniejsze opracowanie stanowi kontynuację wydanego wcześniej podręcznika do statystyki „Statystyka... w pigułce” [o książce tej pisaliśmy w *Faktach* 1-2/2008; przyp. red.] i zawiera, oprócz skrótego przypomnienia zawartych w podręczniku podstawowych pojęć oraz opisu testów statystycznych, przede wszystkim zadania pozwalające utrwalić w sposób praktyczny poznaną wiedzę. Materiał zawarty w zbiorze zadań skierowany jest nie tylko do studentów Uniwersytetu Medycznego, ale również do tych osób, które poszukują materiału praktycznego do ćwiczeń. Zakres tematyczny zbioru zadań oparty jest na programie nauczania statystyki obowiązującym studentów I roku Wydziału Farmaceutycznego oraz Oddziału Analityki Medycznej Uniwersytetu Medycznego.[...]

Każde z zadań zawartych w zbiorze posiada odpowiedź umieszczoną na końcu każdego z rozdziałów. Przykładowe rozwiązania niektórych zadań zawierają również szczegółowe obliczenia oraz interpretację otrzymanych wyników, których zrozumienie powinno być wskazówką, jak rozwiązywać kolejne zadania.

[ze Wstępu]

Antoni Lemańczyk, „Zbiór zadań ze statystyki medycznej”. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2008, s.298.



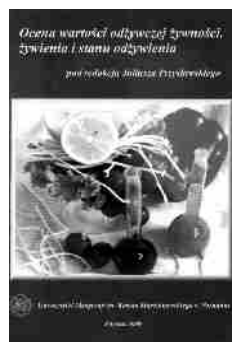
Zarys chirurgii dziecięcej

Oddajemy do rąk Czytelnika drugie wydanie naszej pracy zespołowej, która znalazła uznanie szerokiej rzeszy medyków. To poprawione i rozszerzone o nowości w chirurgii dziecięcej kompendium adresowane jest do studentów i lekarzy wszystkich specjalności zajmujących się chorym dzieckiem. Wiedza zawarta w tym opracowaniu umożliwia szybkie zidentyfikowanie poszczególnych chirurgicznych jednostek chorobowych wieku noworodkowego, niemowlęcego, szkolnego i juwenilnego. Poznanie etiologii, metod diagnostycznych i sposobów leczenia przyczyni się do lepszej współpracy lekarzy specjalności niezabiegowych i zabiegowych, zajmujących się chorym dzieckiem.

Wiedza zawarta w tym opracowaniu umożliwia szybkie zidentyfikowanie poszczególnych chirurgicznych jednostek chorobowych wieku noworodkowego, niemowlęcego, szkolnego i juwenilnego. Poznanie etiologii, metod diagnostycznych i sposobów leczenia przyczyni się do lepszej współpracy lekarzy specjalności niezabiegowych i zabiegowych, zajmujących się chorym dzieckiem.

[Przedmowa]

„Zarys chirurgii dziecięcej” pod red. Andrzeja Jankowskiego. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2008, s.154.



Ocena wartości odżywczej żywności, żywienia i stanu odżywienia

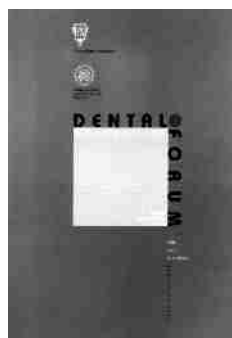
Od ostatniego wydania skryptu do ćwiczeń z bromatologii minęło prawie 30 lat. [...] Okres trzech dziesięcioleci w każdej dziedzinie wiedzy to ogromny przedział czasu – w tym również w bromatologii. W okresie tym w nauce o żywności i żywieniu dokonał się ogromny postęp. [...] Wielopłaszczyznowy charakter wiedzy o żywności i ży-

wieniu znalazł swoje odzwierciedlenie także w treści oddawanego do rąk studentów nowego skryptu z zakresu oceny wartości odżywczej żywności, a także podstaw oceny sposobu i stanu odżywienia oraz oceny sensorycznej żywności. Jest to również zgodne z najnowszymi standardami kształcenia dla kierunku studiów farmacja i dietetyka, opracowanymi przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które szczególnie nacisk kładą na profilaktykę chorób dietozależnych. Skrypt przeznaczony jest dla studentów studiów stacjonarnych i zaocznych Wydziału Farmaceutycznego oraz Wydziału Lekarskiego II.

[z Przedmowy]

„Ocena wartości odżywczej żywności, żywienia i stanu odżywienia” pod red. Juliusza Przyłowskiego. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2009, s.219.

Czasopisma



Dental forum 2/2008 (vol. XXXVI)

[W najnowszym numerze DF] znajdziecie Państwo interesujące publikacje z różnych ośrodków w kraju, a także prace w języku angielskim przygotowane przez grupy autorów ze Stanów Zjednoczonych i Anglii. Obok prac o tematyce *stricto* stomatologicznej przeczytacie Państwo interesujące publikacje interdyscyplinarne obejmujące tematykę anatomiczną, antropometryczną, psychosocjologiczną i psychoemocjonalną, powiązaną ściśle z funkcją i leżeniem schorzeń układu stomatognatycznego.

Interesujące jest przybliżenie związku pomiędzy zapaleniem przyzębia i przedwczesnym porodem, wykorzystanie techniki płomieniowej w analizie składu makroelementów zębów nadliczbowych, przegląd metod oceny mikroprzecieku w wypełnionych kanałach korzeniowych, rodzinne występowanie prognatyzmu żuchwy czy też problemy lecznicze pacjentów z zespołem Kelly'ego.

[z tekstu *Od redaktora naczelnego*]

Dental Forum 2/2008 (vol. XXXVI), red. naczelny Ryszard Koczorowski. Polskie Towarzystwo Stomatologiczne i Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Nagrody i odznaczenia

W czasie posiedzenia Senatu UMP 30 grudnia 2008 wicewojewoda wielkopolski Przemysław Pacia wręczył odznaczenia państwowe pracownikom naszego uniwersytetu. Decyzją Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego odznaczenia te otrzymali:

Złoty Krzyż Zasługi:

- dr hab. Hanna Billert
- prof. UM dr hab. Michał Gaca
- prof. dr hab. Zygmunt Kopczyński
- dr hab. Iwona Mozer-Lisewska
- prof. dr hab. Danuta Pupek-Musialik
- dr hab. Jan Sikora
- prof. dr hab. Wojciech Służewski

Srebrny Krzyż Zasługi:

- dr Arleta Kowala-Piaskowska
- dr hab. Paweł Sobczyński
- dr hab. Beata Stanisław
- prof. dr hab. Katarzyna Wieczorowska-Tobis



Wręczenie odznaczeń państwowych pracownikom UMP

Bartosz Kajdanez

Nagrodę Prezesa Rady Ministrów za wyróżnioną rozprawę habilitacyjną otrzymał 5 lutego 2009

- dr hab. Michał Nowicki

Nagrody rektorskie za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne za rok 2008 na wniosek dziekanów otrzymało 229 nauczycieli akademickich:

– na Wydziale Lekarskim I	58 osób
– na Wydziale Lekarskim II	87 osób
– na Wydziale Farmaceutycznym	44 osoby
– na Wydziale Nauk o Zdrowiu	28 osób
– w Studium Języków Obcych	10 osób
– w Studium WFiS	2 osoby

Śniadanie z opłatkami

Jak co roku walne zebranie Koła Seniora było połączeniem oficjalnego sprawozdania ze spotkaniem towarzyskim.

W restauracji Hotelu Polonez na noworocznym śniadaniu w ostatni poniedziałek stycznia spotkało się prawie 250 członkiń i członków uczelnianego Koła Seniora. Obecni byli również przedstawiciele najwyższych władz uniwersytetu: rektor prof. Jacek Wysocki, zastępca kanclerza dyrektor inż. Andrzej Sauer oraz kwestor mgr Barbara Łakomiak, a także przedstawiciele związków zawodowych: prof. Jerzy Orłowski i mgr Adam Maciałowicz.

Część oficjalną poprowadziła przewodnicząca koła, Regina Tobolewska. Zanim przedstawiła sprawozdanie z rocznej działalności koła, zebrani uczcili chwilą ciszy osiemnaścioro zmarłych w 2008 roku koleżanek i kolegów. Sprawozdanie z działalności koła w roku 2008 dotyczyło głównie finansów – uczestnikom spotkania udzielono wyczerpujących informacji na temat ilości i wysokości wypłat z funduszu socjalnego (na dofinansowanie wypoczynku), zapomóg bezzwrotnych oraz funduszu na utrzymanie koła. Z tego ostatniego pokrywa się koszty tradycyjnego śniadania noworocznego.

Zapraszamy na wycieczkę

Podsumowano też aktywność turystyczną zrzeszonych w kole seniorów. W ubiegłym roku mogli wziąć udział w zorganizowanych przy współudziale poznańskiego oddziału PTTK trzech wycieczkach autokarowych po Wielkopolsce. Każda z nich trwała jeden dzień, dwie prowadziły Szlakiem Piastowskim. Organizowany od lat na jesień dwudniowy wyjazd do Częstochowy odbył się tym razem pod koniec września. W tegorocznym sezonie wycieczkowym, od maja do



Krzysztof Frys

Koło Seniora zrzesza ludzi zasłużonych, przyznał prof. Wysocki

września 2009, koło planuje dwa lub trzy wyjazdy jednodniowe po Wielkopolsce, jeden wyjazd kilkudniowy do Krakowa i okolic oraz tradycyjny wyjazd do Częstochowy lub Lichenia. Inne propozycje wyjazdów oraz zgłoszenia na wycieczki przyjmowane będą do końca marca w siedzibie koła w Collegium Wrzoska (pok. 102, wtorki i piątki w godzinach 10-12.30; tel. 061-854-68-07).

Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację, po czym do zebranych przemówił rektor UMP, prof. Jacek Wysocki. Podkreślił, że Koło Seniora zrzesza ludzi zasłużonych dla uczelni, którym jej los nadal nie jest obojętny. Podziękował za wykazywane zainteresowanie życiem uniwersytetu, za liczne listy i telefony. Życzenia noworoczne od władz uczelni były pierwszymi z wielu, jakie wypowiedziano tego przedpołudnia w hotelowej sali. Uczestnicy spotkania przełamali się opłatkiem, a przy smacznym śniadaniu oddali się towarzyskiej konwersacji z dawnymi współpracownikami i przyjaciółmi. Wielu z nich spotka się jeszcze w tym roku na organizowanych



Kazimierz Fryś

W kole dominują panie

w tym roku wycieczkach koła, o czym w „Faktach” będziemy jeszcze informować.

MKN

Dziękujemy za lata pracy!

17 grudnia 2008 w swoim gabinecie rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, prof. Jacek Wysocki, spotkał się z pracownikami uczelni przechodzącymi na emeryturę. Byli to:

- prof. dr hab. **Krystyna Boczoń** z Katedry i Zakładu Biologii i Parazytologii Lekarskiej,
- prof. dr hab. **Michał Wierchowicki** z II Kliniki Kardiologii,
- prof. dr hab. **Ryszard Juszczyk** – kierownik Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych,
- prof. dr hab. **Jan Żeromski** z Katedry Immunologii Klinicznej,
- prof. dr hab. **Wiesława Biczysko** z Katedry i Zakładu Patomorfologii Klinicznej,
- prof. UM dr hab. **Andrzej Karwowski** z I Zakładu Radiologii Ogólnej,
- prof. dr hab. **Andrzej Obrębowski** z Katedry i Kliniki Foniatrii i Audiologii,



Kazimierz Fryś

Przejście na emeryturę nie musi oznaczać rozstania z uczelnią

- prof. dr hab. **Władysław Manikowski** z Katedry i Kliniki Traumatologii, Ortopedii i Chirurgii Ręki,
- prof. UM dr hab. **Kajetan Poprawski** z II Kliniki Kardiologii,
- dr n. med. **Iwona Szpakowska-Rzyska** z I Zakładu Radiologii Ogólnej,
- dr n. farm. **Mirosława Szauffer-Hajdrych** z Katedry i Zakładu Farmakognozji,
- dr n. farm. **Maria Wesółowska** z Katedry i Zakładu Botaniki Farmaceutycznej,
- dr n. biol. **Aleksander Przystanowicz** z Zakładu Edukacji Medycznej,
- dr med. **Anna Orzeszko-Spaczyńska** z Kliniki Endokrynologii i Diabetologii Wieku Rozwojowego,
- dr n. farm. **Małgorzata Maruszewska** z Katedry i Zakładu Bromatologii,
- mgr **Renata Cichy** ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz
- dr **Grzegorz Uchman** z Katedry i Zakładu Farmacji Fizycznej i Farmakokinetyki.

Na spotkanie nie dotarli:

- prof. dr hab. **Janusz Paluszak** z Katedry i Zakładu Fizjologii,
- prof. dr hab. **Krystyna Zawilska** z Katedry i Kliniki Hematologii i Chorób Rozrostowych Układu Krwiotwórczego,
- dr med. **Małgorzata Kaczmarek-Kanold** z Kliniki Onkologii, Hematologii i Transplantologii Pediatricznej oraz
- dr n. med. **Elżbieta Nikisch** z Katedry i Zakładu Informatyki i Statystyki.

Wszystkim wymienionym osobom Uniwersytet Medyczny w osobie rektora złożył serdeczne podziękowania za lata pracy dla dobra nauki polskiej i naszej uczelni.

Towarzystwo promuje zdrowie

Dzięki inicjatywie Polskiego Towarzystwa Nauk o Zdrowiu rodzinny festyn prozdrowotny odbył się w listopadową sobotę w szkole na Grunwaldzie.

Czterogodzinny festyn odbył się 29 listopada 2008 w Szkole Podstawowej nr 90 im. Władysława Zamojskiego przy ul. Chociszewskiego 56. Jego hasło przewodnie brzmiało: „Zdrowie dziecka – prosta sprawa”. Głównym organizatorem przedsięwzięcia było Polskie Towarzystwo Nauk o Zdrowiu, działające od 1998 roku przy Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu i skupiające w znacznej mierze jego pracowników. Jednym z podstawowych celów działania towarzystwa jest inspirowanie, popieranie i popularyzowanie działań na rzecz promocji zdrowia, a to właśnie było istotą imprezy.

PTNoZ, działając we współpracy z Wydziałem Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania, Wielkopolskim Oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Szkołą Podstawową nr 90, przygotowało dla uczestników festynu – dzieci, rodziców i dziadków, mieszkańców Poznania i okolic – szereg atrakcji.

Od mycia zębów do... jazdy karetką

Ratownicy medyczni (wśród nich absolwenci i studenci kierunku Ratownictwo Medyczne naszej uczelni) szkolili dzieci w zakresie udzielania pierwszej pomocy, a policjanci przypominali zasady bezpiecznej drogi do szkoły. Odbyły się liczne konkursy wiedzy o zdrowiu i profilaktyce, przeprowadzone przy pomocy i dużym zaangażowaniu studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UMP. Mimo że w konkursach wyłaniano zwycięzców, to nikt nie odszedł bez nagrody pocieszenia. Ponadto wielu uczestników skorzystało z porad psychologicznych, dotyczących osławiania



Joanna Zdanowska

Każdy powinien umieć udzielić pierwszej pomocy



Joanna Zdanowska

Ofiarę sfingowanego wypadku ocaliły prawdziwe służby ratunkowe

dziecięcych emocji. Porad tych udzielali psychologowie z Zakładu Psychologii UMP. Natomiast dzięki pomocy lekarzy i pielęgniarek – pracowników naszego uniwersytetu, czynnie działających w Towarzystwie – można było określić swój wskaźnik masy ciała (BMI). Nie zabrakło praktycznych zajęć edukacyjnych pod hasłem „Zdrowy uśmiech” – z zastosowaniem specjalistycznych zestawów do pielęgnacji jamy ustnej.

Zadbano również o seniorów, którzy mogli dowiedzieć się od lekarzy, pielęgniarek i psychologów, co robić, aby jak najdłużej cieszyć się zdrowiem i dobrą kondycją fizyczną oraz psychiczną.

Największą atrakcją festynu był pokaz akcji ratunkowej. W samo południe na boisku szkolnym strażacy i ratownicy medyczni uratowali kierowcę – ofiarę wypadku samochodowego. Tłumnie zebrani uczestnicy festynu przez blisko 15 minut przyglądali się akcji – począwszy od przyjazdu służb ratunkowych na miejsce zdarzenia, poprzez rozcinanie wraku pojazdu przez strażaków w celu wyciągnięcia ofiary, po udzielenie pierwszej pomocy medycznej i przetransportowanie kierowcy do karetki. Po zakończonej akcji chętni mogli obejrzeć karetkę pogotowia od środka, a nawet się nią przejechać.

Dużą popularnością wśród najmłodszych cieszyły się psy pracujące na co dzień w policji, z którymi można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia. O miłą atmosferę spotkania zadbał kwartet ProForma – można go było posłuchać przez cały czas trwania festynu. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali liczną nagrodę i upominki.

Prezes PTNoZ prof. Maria Danuta Głowacka zapowiedziała, że towarzystwo będzie w przyszłości organizować podobne akcje, skierowane do całych rodzin, a mające na celu promowanie zdrowego stylu życia.

mgr Joanna Zdanowska

Nie daj się stresowi!

Z badań ankietowych przeprowadzanych w Przychodni Medycyny Pracy UMP wynika, że studenci i pracownicy naszej uczelni z trudem i często niewłaściwie radzą sobie ze stresem. A przecież pracownicy służby zdrowia powinni być wzorem zachowań prozdrowotnych.

W obecnej chwili bardzo szybki postęp w medycynie i globalizacja usług niesie ze sobą nowe czynniki zagrożenia w środowisku pracy i nauki, między innymi narażenie na przewlekły stres. Możemy obserwować zjawisko przemiany stresu z czynnika wyzwalającego reakcje obronne organizmu na czynnik szkodliwy, który stale dawkowany niesie ze sobą osłabienie organizmu, spadek odporności i wyzwała wiele schorzeń.

Zabiegani

Stres nie omija też studentów i pracowników Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Jak wynika z ankiet, przeprowadzonych w Przychodni Medycyny Pracy UMP, istnieje ogromna potrzeba opieki psychologicznej, wprowadzenia szkoleń z zakresu komunikacji interpersonalnej, asertywności i technik relaksacji. Studenci radzą sobie w różny sposób, niektórzy sięgają po narkotyki, znacznie większy odsetek po alkohol, niewielni uprawiają sport, a część stosuje inne środki psychoaktywne.

Coraz częściej spotykamy się z tym problemem wśród pracowników UMP. W ciągłym „biegu” między jedną pracą a drugą zapominamy, że organizm nasz potrzebuje odpoczynku i możliwości odreagowania stresu. Aktywność ruchowa jest często ograniczona do wsiadania i wysiadania z samochodu. Nawet roboty wymagają konserwacji, bo bez tego ich żywotność jest znacznie krótsza. A cóż dopiero żywy organizm, który łatwo reaguje na bodźce zewnętrzne. Coraz częściej rozpoznajemy zespół przewlekłego zmęczenia wśród pracowników, niekiedy z towarzyszącymi – mniej lub bardziej nasilonymi – objawami depresyjnymi. Wzrasta liczba chorób układu krążenia, chorób z autoagresji, alergii. Rośnie także zachorowalność na schorzenia o podłożu psychosomatycznym. Natłok zajęć i życie w ciągłym napięciu z obawy przed utratą pracy, większe wymagania ze strony pracodawców, większa konkurencyjność usług, goniące nas terminy, stała ocena dorobku zawodowego sprawiają, że wpadamy w pułapkę – swego rodzaju „perpetuum mobile” – z której nie umiemy się wyrwać. Często jedynym wyjściem z takiej patowej sytuacji jest choroba, która wyłącza nas z aktywności zawodowej.

Co zrobić?

Apeluję o rozważę w pracy, zweryfikowanie planu zajęć, zamieszczenie w nim godzin aktywności ruchowej, rozrywek kulturalnych, spotkań w gronie znajomych i rodziny, o rozwijanie swoich pasji. Powinniśmy zweryfikować nasze priorytety i godziny pracy. Pracoholizm nie zawsze podąża we właściwym kierunku i nie zawsze „dużo” pracy jest równoznaczne z jej jakością. Przemęczenie na pewno nie działa ani na

naszą korzyść ani na korzyść pracodawcy. Nasza uczelnia chce mieć zdrową kadrę, która może mieć osiągnięcia na polu naukowym, jakich nie powstydzą się najlepsze uniwersytety. Czas postawić na jakość i to nie tylko w zakresie pracy zawodowej, ale też więcej zadbać o nasze zdrowie fizyczne i psychiczne.

Jesteśmy wzorem

Praca w uczelni medycznej powinna wymuszać na nas pewne zachowania prozdrowotne, żeby za naszym przykładem mogła podążać pozostała część społeczeństwa. Na pewno pacjenci chętniej słuchają o aktywności ruchowej czy diecie od lekarza, który ma prawidłowe BMI i uprawia sport, niż od lekarza, który jest dokładnym zaprzeczeniem tego, o czym naucza. Wychodząc naprzeciw przyszłej kadrze medycznej można tworzyć dyskusyjne grupy wsparcia dla studentów, prowadzone przez psychologów, którzy pomagali by wspólnie rozwiązywać problemy i uświadamiali o skutkach negatywnych zachowań. Można w ten sposób zapobiegać powstawaniu uzależnień od różnych środków, do których sięgamy w momencie zwątpienia, braku wsparcia, kiedy problemy nas przerażają i jest to w naszym mniemaniu jedyna droga ucieczki. Grupy wsparcia zwiększają motywację do działań pozytywnych i otwierają nas na potrzeby innych, co jest bardzo przydatne w późniejszej praktyce i pomaga szerzej spojrzeć na pacjenta. Pamiętajmy, że stres jest naszym wrogiem i działa niekorzystnie na nasz organizm starajmy się z nim zmierzyć, a nie poddawać mu poprzez uzależnienia, zajądanie się czy ucieczkę w chorobę. Przypominam o możliwości korzystania z różnych form aktywności ruchowej oferowanej przez Studium Wychowania Fizycznego i Sportu naszej uczelni.

lek. med. Beata Ziemska



Profesury tytularne

■ WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

1. prof. dr hab. **Michał Musielak**

Profesury uczelniane

■ WYDZIAŁ LEKARSKI I

1. prof. dr hab. **Jacek Brązert**
stanowisko profesora zwyczajnego
2. prof. dr hab. **Leszek Pawelczyk**
stanowisko profesora zwyczajnego
3. prof. dr hab. **Jacek Wachowiak**
stanowisko profesora zwyczajnego

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

1. dr hab. **Maria Iskra**
stanowisko profesora nadzwyczajnego

■ WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

1. dr hab. **Wiesława Bylka**
stanowisko profesora nadzwyczajnego

Habilitacje

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

Doktorzy habilitowani nauk medycznych:

1. w zakresie medycyny – onkologii klinicznej
dr **Piotr Wysocki**
„Rozwój terapeutycznej genetycznie modyfikowanej szczepionki komórkowej do leczenia raka nerki – badania przedkliniczne”
2. w zakresie medycyny – chorób wewnętrznych, endokrynologii
dr **Katarzyna Ziemińska**
„Wielohormonalna niedoczynność przysadki ujawniona w dzieciństwie – analiza udziału czynników genetycznych i autoimmunizacji w rozwoju i obrazie klinicznym choroby”

Doktoraty

■ WYDZIAŁ LEKARSKI I

Doktorzy nauk medycznych:

1. mgr biotechn. **Anna Wawrocka**
„Badanie spektrum genu OPA1 oraz ich korelacji genotypowo-fenotypowych u pacjentów z zanikiem nerwów wzrokowych i pierwotną jaskrą otwartego kąta”
2. lek. med. **Paweł Juszcak**
„Rozwój nowoczesnych metod żywienia pozajelitowego w wielospecjalistycznym Szpitalu Dziecięcym – doświadczenia własne”
3. lek. med. **Bogdan Kopeć**
„Wyniki leczenia i jakość życia pacjentów operowanych z powodu objawowej kamicy pęcherzyka żółciowego w warunkach szpitala powiatowego”

4. lek. med. **Anna Kostrzak**

„Wartość oznaczania prolaktyny oraz jej form aktywnych w diagnostyce zaburzeń cyklu miesięczkowego”

5. lek. stom. **Maciej Stagraczyński**

„Ocena gęstości tkanki kostnej żuchwy i kręgosłupa u kobiet zagrożonych osteoporozą”

6. lek. med. **Joanna Celban**

„Prognozowanie czasu przeżycia u chorych z zaawansowaną chorobą nowotworową objętych domową opieką paliatywną”

7. lek. med. **Joanna Michałowska**

„Miażdżyca tętnic szyjnych, wieńcowych i udowych – współzależność występowania”

8. lek. med. **Katarzyna Majewska**

„Wybrane adipocytokiny jako wykładniki czynności dokrewnej tkanki tłuszczowej u dzieci z cukrzycą typu 1”

9. lek. med. **Paweł Kemnitz**

„Ewolucja kliniczna przewlekłego zapalenia wątroby typu B u dzieci z uwzględnieniem serokonwersji w układzie HBeAg/anty-HBe i HBsAg/anty-HBs”

10. lek. med. **Witold Porzucek**

„Zastosowanie laparoskopii w diagnostyce otwartego wyrostka pochwowego otrzewnej u dzieci operowanych z powodu jednostronnej przepukliny pachwinowej – doświadczenia własne”

Doktor nauk biologicznych:

1. mgr techn. żywienia **Iwona Koźlicka**

„Wpływ żywienia oraz suplementacji cynkiem na profil kwasów tłuszczowych w fosfolipidach osocza krwi populacji zdrowych kobiet i mężczyzn”

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:

1. lek. med. **Tomasz Urbanowicz**
„Zastosowanie badania skompresowanego rozkładu widma (CSA) w ocenie czynności bioelektrycznej mózgu w operacjach części wstępującej i łuku aorty”
2. lek. med. **Jolanta Skalska-Sadowska**
„Rozpowszechnienie substancji psychoaktywnych wśród młodzieży szkolnej miasta Poznania w powiązaniu z niektórymi elementami stylu życia”

Doktor nauk medycznych w zakresie biologii medycznej:

1. mgr inż. **Wiktoria Suchorska**
„Badania przedkliniczne modyfikowanej genem Hyper-IL-11 terapeutycznej szczepionki nowotworowej w jasnokomórkowym raku nerki”

■ WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:

1. lek. med. **Katarzyna Torzyńska**
„Analiza klasycznych i nowych parametrów zmienności rytmu serca u pacjentów ze stabilną chorobą niedokrwienną serca i cukrzycą”
2. lek. med. **Kinga Więznowska-Maczyńska**
„Seksualność kobiet w okresie pierwszego roku po porodzie”

3. lek. med. **Marcin Żarowski**

„Charakterystyka nawyków związanych z zasypianiem i snem oraz zaburzeń snu i młodzieży z bólami głowy”

4. lek. med. **Berenika Wruck**

„Wpływ regularnych ćwiczeń fizycznych na wybrane parametry antropometryczne i jakość życia chorych leczonych powtarzalną hemodializą”

5. mgr **Aleksandra Fryś**

„Geneza i rozwój bioetyki oraz jej wpływ na kodeksy etyki lekarskiej i pielęgniarstwa w Polsce”

6. lek. med. **Joanna Kaźmierska**

„Zastosowanie naiwnego klasyfikatora bayesowskiego do oceny ryzyka wznowy u chorych po radioterapii nowotworów mózgu”

7. lek. med. **Agnieszka Janowska-Kulińska**

„Wpływ angioplastyki wieńcowej na zmienność rytmu serca”.

8. mgr **Monika Matecka**

„Wpływ środowisk wsparcia na dobrostan psychiczny pacjentów geriatrycznych”

Na posiedzeniu Senatu

9 grudnia 2009

Senat uczcił chwilą milczenia pamięć zmarłego dr Jana Rakowskiego z Katedry i Kliniki Chirurgii Stomatologicznej.

Rektor przedstawił informację o sytuacji szpitali klinicznych.

Senat:

1. wyraził zgodę na dokonanie zmian w statutach szpitali klinicznych: Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera, Szpitala Klinicznego im. Heliodora Święcickiego, Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Klinicznego oraz Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. Wiktora Degi

2. uzupełnił skład osobowy Senackiej Komisji ds. Nauki oraz Senackiej Komisji ds. Wydawnictw

3. wyraził zgodę na:

- przekształcenie w Katedrze Protetyki Stomatologicznej Zakładu Gerostomatologii w Klinikę Gerostomatologii
- przekształcenie Katedry i Kliniki Zdrowia Matki i Dziecka w Katedrę Zdrowia Matki i Dziecka

4. pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr hab. Tomasza Opali z Katedry i Kliniki Zdrowia Matki i Dziecka

5. wybrał mgr Anielę Piotrowicz, dyrektora Biblioteki Głównej, na przedstawiciela uczelni do Rady Poznańskiej Fundacji Bibliotek Naukowych

6. utworzył kierunek elektroradiologia i określił warunki rekrutacji

7. wyraził zgodę na zaciągnięcie pożyczki na realizację przedsięwzięcia „Termomodernizacja DS Eskulap oraz przyległego Centrum Dydaktyczno-Rekrutacyjnego wraz z łącznikiem przy ul. Przybyszewskiego 39”

8. zaakceptował dokonany wybór firmy BDO Numerica International Auditors & Consultants Sp. z o.o. jako podmiotu badającego sprawozdanie finansowe uczelni.

30 grudnia 2009

Wicewojewoda wielkopolski Przemysław Pacia wręczył odznaczenia państwowe pracownikom naszej uczelni (patrz str. 20)

Senat:

1. uchwalił regulamin pracy Senackich Komisji ds. Organizacji i Rozwoju oraz ds. Rozwoju Kadr Naukowych, a także uzupełnił składy osobowe Senackich Komisji

2. wyraził zgodę na powołanie:

- Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów i Doktorantów
- Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów i Doktorantów

3. określił zasady i tryb przyjmowania na studia niestacjonarne II stopnia na kierunek kosmetologia w roku akademickim 2009/2010

4. zmienił zasady i tryb przyjmowania na studia: włączył kierunek dietetyka (studia niestacjonarne) i ustalił limit przyjęć

5. uchwalił regulamin Niestacjonarnego Podyplomowego Studium Metodologii Badań Naukowych

6. odwołał dotychczasową Radę Fundacji Uczelni i powołał nowy skład Rady

7. wyraził zgodę na powołanie dr hab. Iwony Mozer-Lisewskiej na kierownika Katedry Chorób Zakaźnych i ordynatora-kierownika Kliniki Chorób Zakaźnych

8. pozytywnie zaopiniował wnioski o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego:

- prof. dr hab. Jacka Brązerta, kierownika Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych
- prof. dr hab. Leszka Pawelczyka, kierownika Kliniki Niepłodności i Endokrynologii Rozrodu
- prof. dr hab. Jacka Wachowiaka, kierownika II Katedry Pediatrii

9. pozytywnie zaopiniował wnioski o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego:

- dr hab. Marii Iskry, kierownika Zakładu Chemii Ogólnej Katedry Chemii i Biochemii Klinicznej
- dr hab. Wiesławy Byłki z Katedry i Zakładu Farmakognozji

10. uchwalił zmiany w statucie Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera

Szpital Przemienienia Pańskiego

Przez lata poznaniacy mieli do wyboru wiele określeń na nazwanie tego miejsca: Instytut Chorych, Zakład Sióstr Miłosierdzia, Szpital Przemienienia Pańskiego, Szpital Pawłowa, PSK nr 1. A gdyby nie XVII-wieczny najazd Szwedów być może używalibyśmy dziś nazwy „szpital Zbawiciela”.

W Nowy Rok minęło 186 lat od otwarcia „Instytutu Chorych w Poznaniu pod zarządzaniem Sióstr Miłosierdzia”. To jedyny budynek uniwersytecki, w którym pracował nasz patron – Karol Marcinkowski. A w bogatej historii szpitala to nie jedyny powód do chwały.

Siostry Miłosierdzia

Potrzeba stworzenia cywilnego zakładu leczniczego w Poznaniu istniała już pod koniec XVIII wieku, lecz realizacja tego zamierzenia stała się możliwa dopiero w okresie Prus Południowych. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objęła kuzynka króla Prus a żona namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego, księżna Ludwika Radziwiłłowa. Na ten cel przekazano majątek skasowanych poznańskich klasztorów: karmelitów i karmelitanek bosych, dominikanek i bernardynek. Nowy szpital miał powstać na terenie przejętym od tych ostatnich, przekazany Siostrom Miłosierdzia św. Wincenego à Paulo. Ich pracę król pruski podziwiał w paryskim Hôtel-Dieu. Wbrew intencjom króla i jego następców, instytucja zorganizowana przez sprowadzone z Warszawy siostry była nie tylko wzorcową lecznicą, ale i silnym ośrodkiem katolickim i narodowym.

Budynek

Kompleks szpitalny przy ul. Długiej jest zlepkiem adaptowanych, przebudowywanych i dobudowywanych obiektów, wznoszonych na przestrzeni 450 lat. Najstarsze fragmenty dzisiejszego szpitala należały do XVI-wiecznego budynku klasztornej terejarek bernardyńskich. Nierozzerwalnie związany dziś ze szpitalem – zarówno fizycznie, jak i poprzez nazwę – kościół Przemienienia Pańskiego został konsekrowany w 1603 roku. Z powodu umieszczonej w ołtarzu, przywiezionej z Rzymu cudownej figury Chrystusa, nosił wezwanie Zbawiciela. Gdy w obawie przed Szwedami figura została przeniesiona na długie lata do kolegiaty farniej (znajdującej się już w obrębie murów miejskich), kościół przyjął nowe wezwanie od dnia obchodzonego tu odpustu.

W momencie przejęcia terenu przez szarytki rozpoczęły się trwające do dziś rozbudowy. Charakterystyczny, wieloskrzydłowy główny budynek z kopułą kryjącą salę wykładową powstał w międzywojniu, gdy szpital stał się kliniką uniwersytecką. Dotkliwie zniszczony pod koniec II wojny światowej, nie odzyskał już przedwojennego uroku.

Lekarze

Wielu wybitnych lekarzy było związanych ze Szpitalem Przemienienia Pańskiego. Wypada zacząć od patrona naszego

uniwersytetu, Karola Marcinkowskiego, który przez dwa lata pełnił tu obowiązki ordynatora oddziału chirurgicznego, a w roku 1828 założył pierwszą w Poznaniu przychodnię przy szpitalną. Wymieńmy też Teodora Teofila Mateckiego, jednego z założycieli Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; Teofila Kaczorowskiego, autora pracy *O związku przyczynowym zapalenia dziąseł z innymi chorobami* (1881), prywatnie teścia Adama Asnyka; Ignacego Zielewicza, propagatora aseptyki i założyciela Szpitala Dziecięcego przy ul. św. Józefa (dziś Krysiewicza). W roku 1923 umieszczono tu Katedrę i Klinikę Chirurgii UP, którą kierował prof. Antoni Tomasz Jurasz. Od momentu związania lecznicy z uniwersytetem w jej historii rozpoczyna się epoka osób oddanych tak praktyce, jak i dydaktyce oraz pracy naukowej. W murach przy ul. Długiej pracował najwybitniejszy radiolog polski okresu międzywojennego prof. Karol Mayer, nazywany ojcem polskiej reumatologii prof. Stefan Kwaśniewski czy inicjator powstania Sekcji Retinologicznej Polskiego Towarzystwa Okulistycznego prof. Witold Orłowski. W skróconym pocście chirurgów wymieńmy profesorów: Romana Drewsa, Stanisława K. Nowickiego, Adama Piskorza i Stanisława Zapalskiego.

Dzisiaj

Teren pomiędzy ul. Długą i Garbarami to rdzeń, ale jednak tylko część Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego, do którego należą także placówki przy ul. Łąkowej, Szamarskiego i na os. Rusa. W budynku głównym, oprócz okulistyki, działają kliniki i oddziały zajmujące się schorzeniami układu sercowo-naczyniowego: kardiologia, kardiochirurgia, chirurgia ogólna i naczyń, hipertensjologia i angiologia, a także anestezjologia i intensywna terapia. Dzięki takiemu wspólnemu ulokowaniu pokrewnych oddziałów szpital może zapewnić chorym kompleksowość usług kardiologicznych, niedostępną w innych poznańskich placówkach. Przekłada się to na fakt, że tutaj właśnie wykonuje się najwięcej w Wielkopolsce wysokospecjalistycznych procedur. Należy też przypomnieć o wykonanej tu z powodzeniem w roku 2007 operacji usunięcia złośliwego nowotworu serca przy użyciu oryginalnej metody autotransplantacji – była to 12 tego typu operacja w ogóle, a pierwsza poza Stanami Zjednoczonymi. Pod koniec lutego, pozytywnie przeszedłszy audyt, szpital otrzymał ostateczną zgodę Ministerstwa Zdrowia na przeprowadzanie przeszczepów serca. Tym samym Klinika Kardiologii UMP, kierowana przez prof. Marka Jemielitego, staje się piątym ośrodkiem transplantacji serca w Polsce.

Magdalena Knapowska-Niziołek



Kazimierz Fryś

Z lotu ptaka najlepiej widać imponujące założenie architektoniczne szpitala



Tadeusz Niziołek
Kazimierz Fryś

Szpital przyjął nazwę od kościoła, przy którym powstał



Kompleks przy ul. Długiej to głównie kardiologia i okulistyka



Kazimierz Fryś
Magdalena Knapowska-Niziołek

Mury sali konferencyjnej pamiętają jeszcze tercjarki bernardyńskie



Szpital nadal się rozbudowuje i modernizuje

Pracownia Farmacji Praktycznej

w obiektywie Kazimierza Frysia



Nowe pomieszczenia dydakcyjne

Styczeniowe posiedzenie Rady Wydziału Farmaceutycznego połączone ze spotkaniem noworocznym pracowników wydziału i gości zaproszonych przez dziekana, prof. Edmunda Grześkowiaka. Obecni wzięli udział w uroczystym otwarciu nowych sal dydakcyjnych Pracowni Farmacji Praktycznej, od września ubiegłego roku działającej w Collegium Stomatologicum.

Pomieszczenia o łącznej powierzchni 120 m² – pokój asystentów, „wirtualną” aptekę oraz pracownię komputerową – zaprezentowała prof. Janina Lulek, kierownik Katedry i Zakładu Technologii Postaci Leku. W tajniki zajęć z opieki farmaceutycznej, ze szczególnym uwzględnieniem chorób przewlekłych, wprowadziła mgr Magdalena Olejniczak-Rabinek. Należy podkreślić, że w miarę możliwości pracownia komputerowa jest udostępniana także innym katedrom do realizacji zajęć dla kilkunastoosobowych grup.

